DZIŚ STRONA ZDROWIA

GROŹNY SYNDROM SMS-OWEJ SZYI

GROZI OSTRY BÓL, ZWYRODNIENIE I DYSKOPATIA

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 191 (25.074) | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 19.08.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Konflikt na Strzeszynie. Co dalej z budynkiem starej szkoły?

Rada osiedla chce centrum kultury. Ale budynkiem zainteresowane są także poznańska kuria oraz prywatne fundacje

– Str. 3

Z naszych stron

Nie będzie dochodzenia ws. sprzeniewierzenia wpłat na pomoc

Trwa konflikt w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społecznych. Na wniosek byłej prezes zawiadomiono prokuraturę, ale śledztwa nie będzie

– Str. 4

Od jutra w Poznaniu święto rocka. Do soboty na lotnisku Ławica potrwa festiwal Rockowizna

– Str. 2

Swarzędz chce nowego parkingu. Ma być nowoczesny i wielopoziomowy. Nikt jednak nie chce go zaprojektować

– Str. 4

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Z naszych stron

Dwa lata po pożarze kamienicy na Jeżycach. Prokuratura stawia zarzuty

Justyna Piasecka-Gabryel

Prawie dwa lata po tragedii przy ul. Kraszewskiego 12 w Poznaniu prokuratura wskazuje, co doprowadziło do pożaru i wybuchu. W piwnicach kamienicy znajdowało się ponad 6,5 tony ogniw elektrycznych. Dwie osoby usłyszały zarzuty.

Do tragedii doszło w nocy z 24 na 25 sierpnia 2024 roku. Podczas akcji gaśniczej w kamienicy na poznańskich Jeżycach doszło do eksplozji i zawalenia budynku. Zginęli dwaj strażacy – st. ogn. Patryk Michalski i st. ogn. Łukasz Włodarczyk.

Po niemal dwóch latach śledztwa prokuratura ujawniła najważniejsze ustalenia. Według biegłego pożar zaczął się od awarii jednego z ogniw lub całego pakietu ogniw znajdujących się w pomieszczeniach firmy LUPO. Śledczy zabezpieczyli ponad 6,5 tony ogniw, ale – jak zaznacza prokuratura – mogło być ich jeszcze więcej. – W naszym przekonaniu nie były to już zwykłe piwnice. To były pomieszczenia magazynowo-produkcyjne, w których zgromadzono znaczną ilość ogniw elektrycznych – mówi prokurator Marek Piegat, prowadzący śledztwo. Firma miała również serwisować baterie i tworzyć z nich nowe pakiety.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Prokuratura ujawniła nowe ustalenia po tragedii przy Kraszewskiego

Biegli ustalili, że podczas pożaru doszło do dwóch wybuchów. W pomieszczeniach nagromadziły się palne gazy, a dopływ powietrza doprowadził do eksplozji. Prokuratura podkreśla, że działania strażaków nie zostały uznane za przyczynę tragedii. Akademia Pożarnicza nie stwierdziła błędów mających bezpośredni wpływ na śmierć ratowników. – Na tym etapie nie stwierdziliśmy zaniechań ze strony straży pożarnej ani nadzoru budowlanego – podkreśla prok. Piegat.

Adam H. i Agnieszka W.-H., odpowiedzialni za działalność firmy LUPO, usłyszeli zarzuty nieumyślnego spowodowania pożaru, zawalenia kamienicy i eksplozji materiałów łatwopalnych, skutkiem czego zginęli dwaj strażacy. Nie przyznali się do winy. Grozi im od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Więcej o kulisach śledztwa i ustaleniach biegłych w piątek w „Głosie Wielkopolskim".

Z naszych stron

Ulice wokół Starego Rynku w Poznaniu proszą o remont

Szymon Paź

Wroniecka, Dominikańska i Żydowska to tylko trzy z kilku ulic poznańskiego Starego Miasta, które aż proszą się o zmiany. Po remoncie Starego Rynku takie prace zamarły.

To była poznańska tradycja – niemal każdego roku kolejna ulica na Starym Mieście w Poznaniu przechodziła remont, który poprawiał zarówno jej estetykę, jak i dostępność. Finansowane z pieniędzy pochodzących z opłat w strefie płatnego parkowania prace były zazwyczaj dobre przyjmowane przez mieszkańców. Po zakończeniu remontu Starego Rynku w zasadzie się skończyły. Ulicę Za Bramką wyremontowano w dwóch turach ze środków z Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego. Co z estetyzacją i poprawą nawierzchni na pozostałych? W planach miasta na najbliższe lata nie ma na to pieniędzy.

Podobnie jest z koncepcją „północnych plant Poznania", przedstawionąprzez miejskich urbanistów w 2021 r. Ten potencjalny, kilkusetmetrowy park w ciągu dawnych północnych murów miejskich także pozostaje w sferze „koncepcji". Choć tuż obok, za kilka lat, przebudowana będzie ulica Solna, to zakres prac nie obejmuje estetyzacji przestrzeni między nią a ul. Stawną. Jedyne trwające prace – rewitalizacja dawnego wirydarza klasztoru dominikanów – obejmują bardzo mały teren i są opóźnione. Urzędnicy nie są zadowoleni z wykonanych robót.

– Str. 5

eprasa.pl 32e9423e92

POLECAMY

JUTRO: Świadczenie honorowe z ZUS i KRUS PIĄTEK: Kraszewskiego dwa lata po pożarze

19.08.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Bolesław, Emilia, Jan
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego Monika Kaczyńska
Wydawca Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ZBIÓRKA

Spadła z konia. Zbierają dla 14-latki pieniądze na rehabilitację

Maciej Szymkowiak

Zorganizują koncert dla chorej 14-latki. Trwają przygotowania do II edycji koncertu charytatywnego „Siła muzyki dla Michasi".

Pierwsza edycja odbyła się 26 czerwca 2026 roku w Domu Kultury Słowianin w Szczecinie. Koncert odbył się dla 14-letniej Michaliny Goździk, mieszkanki Szczecina, która po upadku z konia doznała poważnego urazu rdzenia kręgowego.

Ze względu, że mu przejść specjalistyczną rehabilitację w Poznaniu, trwają przygotowania do drugiej edycji wydarzenia „Siła muzyki dla Michasi" w Poznaniu. Koszt rehabilitacji to ok. 40 tys. zł miesięcznie. Koncert odbędzie się 6 listopada w Klubie Muzyka Na Nowo w Poznaniu.

– Odbędzie się pod patronatem Fundacji Votum, organizatora zbiórki na rzecz Michaliny – informuje Przemysław Kamiński, wolontariusz fundacji.

Ogłosił, że udział w koncercie zadeklarował zespół 52 Dębiec, a także on sam (jest dwukrotnym uczestnikiem programu „Szansa na Sukces" z zespołem T.Love w 2005 roku i zespołem Ich Troje w 2025 roku) razem z Kingą Stopą, Barbarą Postoł, Kacprem Perlińskim, Joanną Lmach i Darią Murowaną, czyli Ineską Winter.

Chętni w pomocy zorganizowania wydarzenia mogą kontaktować się z Przemysławem Kamińskim pod nr: 608 214 858.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Maciej Szymkowiak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś
20°C/12°C

jutro
25°C/12°C

POZNAŃ

Zmarła Zofia Bartoszewska, pielęgniarka ratująca ofiary Poznańskiego Czerwca

Szymon Paź

Była pielęgniarką w szpitalu im. Raszei, która opiekowała się rannymi powstańcami. Potem zakładała Stowarzyszenie „Poznański Czerwiec '56".

– To, co widziałam i przeżyłam w tę noc przy rannych, wobec których lekarze i ja byliśmy bezradni, bo część z nich zmarła nie przeżywszy nawet doby, to był dla mnie niewyobrażalny wstrząs. Byłam wówczas dwudziestodwuletnią młodą dziewczyną, cieszącą się, że przeżyła koszmar wojny, że żyje i ufa tym, którzy jej nowe idee w głowę włożyli: że będzie lepiej! Wszystko prysło, moja świadomość dojrzała w ciągu tych kilkudziesięciu godzin. Zaczęłam wierzyć w to, że gdy świadomość narodu raz obudziła się w marszu ku godności, to mimo ofiar i krwi musi zmienić jutro na lepsze – wspominała po latach wydarzenia z 28 i 29 czerwca 1956 r. (cytat za Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 w Poznaniu).

W dniu wystąpienia robotników poznańskich zakładów była przede wszystkim pacjentką szpitala Raszei. Gdy do lecznicy zaczęto zwozić rannych, wbrew woli lekarza założyła fartuch i zajęła się opieką nad nimi.

FOT. MUZEUM POWSTANIA POZNAŃSKIEGO-CZERWIEC 1956

Zmarła Zofia Bartoszewska, uczestniczka Poznańskiego Czerwca'56

W latach 80. zaangażowała się w tworzenie poznańskiej Solidarności – za działalność w opozycji demokratycznej została zwolniona z pracy – oraz w działania upamiętniające wydarzenia z 1956 r. Była wielokrotnie odznaczana za swoją działalność opozycyjną, w tym w 2002 r. Srebrnym Krzyżem Zasługi.

– Niestrudzenie pielęgnowała pamięć o Poznańskim Czerwcu. Była współzałożycielką Stowarzyszenia „Poznański Czerwiec '56" (nosiła legitymację z numerem 1 – red.) oraz jedną z osób, które z wielką determinacją zabiegały o powstanie Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956, a następnie aktywnie uczestniczyły w jego przygotowaniu – wspomina Zofię Bartoszewską zespół muzeum.

Zofia Bartoszewska zmarła w sobotę, 15 sierpnia. Jej pogrzeb odbędzie się 21 sierpnia o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej na granicy Wildy i Dębca.

KULTURA

Święto rocka na lotnisku Ławica. Wkrótce rusza Rockowizna w Poznaniu

Maciej Szymkowiak

Od tego czwartku do soboty potrwa poznańska odsłona festiwalu Rockowizna.

Muzyczne święto na poznańskim lotnisku rozpocznie się w czwartek o godz. 16. Na początek wystąpi Stacja B (godz. 17-18).

Tego samego dnia wystąpią: Łydka Grubasa (godz. 18.20-19.20), Illusion (godz. 21-22) i Lady Pank (godz. 22.20-23.20). Główną gwiazdą wieczoru, czyli Sex Pistols & Frank Carter pojawią się na scenie ok. godz. 23.40 i zagrają do 00.50. To specjalny projekt koncertowy, w którym występują legendy punk rocka (Steve Jones, Paul Cook i Glen Matlock), a towarzyszy im na żywo wokalista Frank Carter, który zastępuje Johna Lydona.

W piątek festiwal zacznie się od godz. 16 i występu Zenka Grabowskiego. Tego dnia pojawią się też Pull the Wire (godz. 17.30-18.40), Dżem (godz. 19-20) i Royal Republic (godz. 20.30-21.40). Główna międzynarodowa gwiazda Wolf Alice (godz. 22-23.20) to brytyjski zespół z Londynu, który początkowo powstał jako deut akustyczny, a który od 2012 przerodził się w pełnoprawny rockowy band. Po nich na scenie zagrają jeszcze kultowi w Polsce – Acid Drinkers (godz. 23.40-1.00).

W sobotę z kolei pojawią się na scenie: The Analogs (godz. 16-17.10), Romantycy Lekkich Obyczajów (godz. 17.30-18.40), The Hardkiss (godz. 19-20), Kult (godz. 20.30-21.40, Within Temptation (godz. 22.10-23.30) i Nocny Kochanek (godz. 23.50-1.00)

Bilety na stronie rockowizna.pl. Karnety w ceni: 459 zł, bilet na jeden dzień: 199 zł. Parking od 40 zł.

eprasa.pl 32e9423e92

Poznań

• **Dyżur reportera**
Marta Jarmuszczak – 61 860 60 82 (10-14)

STRZESZYN

Rywalizacja o budynek starej szkoły na Strzeszynie

Emilia Ratajczak

Strzeszyn walczy o centrum kultury. Rada osiedla chce przejąć dawną szkołę i przeznaczyć 3 mln zł na jej remont.

Budynek starej szkoły na poznańskim Strzeszynie jeszcze do nie tak dawna funkcjonował jako Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Hanka", które powstało w latach 90. ubiegłego wieku. Po tym jak właściciele w lipcu tego roku zakończyli działalność, obiekt trafił w miejski zasób.

– Zawsze był to budynek dla Strzeszynian. Całe pokolenia chodziły tu do szkoły - mówi Katarzyna Zalewska, osiedlowa radna. - Jak się tylko dowiedzieliśmy, że schronisko nie będzie tu już funkcjonować, wystąpiliśmy do miasta o możliwość przejęcia tego budynku.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Katarzyna Zalewska (Rada Osiedla Stzreszyn) i Krzysztof Stankowski podczas konferencji prasowej

Mieszkańcy Strzeszyna od dawna głośno mówią o tym, że nie ma tu żadnego miejskiego budynku. Miejsca, w którym mogliby się spotykać czy organizować wydarzenia, centrum kultury i integracji. A na osiedlu funkcjonuje klub seniora, grupa teatralna, klub gospodyń miejskich, grupy chóralne czy centrum inicjatyw lokalnych i międzypokoleniowych. Do tej pory spotykali się „po kątach", w szkole, kościele czy po prostu we własnych domach. –Moglibyśmy wypełnić wydarzeniami codziennie cały budynek, a tym czasem nie mamy miejsca - mówi radna.

Na ten cel (i ewentualnego remontu budynku) chcą przeznaczyć 3 mln złotych z nagrody w konkursie „Płać podatki w Poznaniu i zamelduj się na fyrtlu". W ubiegłym roku osiedle zajęło w nim pierwsze miejsce. Budynek miałby być udostępniony dla Centrum Inicjatyw Międzypokoleniowych, bo rada osiedla nie jest ciałem z którym miasto mogłoby podpisać umowę.

Jednak rada osiedla nie jako jedyna chce przejąć budynek. Jak przekazała radna, Wydział Oświaty planuje tu stworzenie szkoły specjalnej lub wynajęcie obiektu podmiotowi komercyjnemu, kupić chce go także archidiecezja. –Wszystkie opcje sprawiłaby, żeby było to miejsce kompletnie niedostępne dla mieszkańców - dodaje.

– W sierpniu w Wydziale Wspierania Jednostek dowiedzieliśmy się, na razie nieoficjalne, że nasza uchwała w tej sprawie w lipca nie będzie brana na poważnie ze względu na to, że są konkurencyjne oferty od kurii i fundacji prywatnych - mówi Jan Matusewicz z Rady Osiedla Strzeszyn.

Zdeterminowani mieszkańcy stworzyli także internetową petycję, którą podpisało kilkaset osób. A interpelację w tej sprawie do prezydenta Jaśkowiaka wystosował miejski radny, Marcin Ruta.

Główną konkurencją dla działań radnych stała się natomiast Fundacja Wspólny Nurt, która w budynku chce kontynuować misje szkolnego schroniska. Prezes fundacji, Krzysztof Stanowski niespodziewanie zjawił się na konferencji organizowanej przez radę.

– Niezależnie czy będzie tu prowadzony przez nie wiem kogo dom kultury czy schronisko prowadzone przez naszą fundację, ten obiekt pozostanie w rękach miasta i będzie służył Poznaniakom. Ale przyjezdnym, którzy przyjeżdżali tu przez 40 ostatnich lat - mówi Stankowski.

ŚLEDZTWO

Śmierć poznańskiego pilota F-16. Śledczy czekają na opinie

Justyna Piasecka-Gabryel

Blisko rok po katastrofie F-16 w Radomiu śledczy nadal nie zakończyli postępowania w sprawie śmierci ppłk. Macieja Krakowiana, pilota związanego z poznańskimi Krzesinami. Prokuratura czeka na dwie kluczowe opinie.

Maciej „Slab" Krakowian zginął 28 sierpnia 2025 roku podczas treningu przed pokazami Air Show Radom. Pilotowany przez niego F-16 rozbił się na terenie 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego. Krakowian był pilotem 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu-Krzesinach oraz liderem F-16 Tiger Demo Team Poland. Pośmiertnie został awansowany na stopień podpułkownika.

Śledztwo nadzoruje 8. Wydział do Spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Postępowanie prowadzone jest w sprawie nieumyślnego sprowadzenia katastrofy w ruchu powietrznym. Już w pierwszych dniach po wypadku śledczy przeprowadzili oględziny wraku i miejsca katastrofy, obejmujące blisko 35 hektarów.

We wrześniu ubiegłego roku w specjalistycznym laboratorium w Stanach Zjednoczonych odczytano wszystkie rejestratory parametrów lotu F-16. Były sprawne i zawierały dane z ostatniego lotu maszyny.

Teraz prokuratura informuje o kolejnym etapie postępowania.

– Śledztwo pozostaje w toku, oczekujemy jeszcze na dwie opinie specjalistyczne. Nikt do chwili obecnej nie usłyszał zarzutów. W toku postępowania w charakterze świadka przesłuchano łącznie 68 osób – przekazał nam prok. Piotr Skiba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

FOT. WCR WROCŁAW

Maciej „Slab" Krakowian zginął za sterami F-16

ZDROWIE

Ważne zmiany w organizacji przyjęć dla pacjentów poznańskiego szpitala

Sylwia Rycharska

Od 17 sierpnia Klinka Endokrynologii, Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Poznaniu została przeniesiona do nowej lokalizacji przy ul. Grunwaldzkiej 55. Zmieniła się też organizacja przyjęć na niektóre oddziały.

Od poniedziałku uruchomiono biuro przyjęć w nowej części szpitala przy ul. Grunwaldzkiej 55, w module M5. Trafiają tam pacjenci z wyznaczonym terminem przyjęcia do ortopedii, urologii oraz obu klinik chirurgicznych. Na miejscu pacjent przechodzi przez formalną procedurę przyjęcia.

Nieco inaczej wygląda przyjęcie do Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Onkologii Gastroenterologicznej. Pacjent najpierw powinien zgłosić się do budynku R przy ul. Przybyszewskiego 49 w celu potwierdzenia przybycia, a następnie przejść do Biura Przyjęć w M5.

FOT. ŁUKASZ GDAK

Biuro przyjęć znajduje się w module M5 (Grunwaldzka 55)

Pacjenci, którzy mają już wyznaczony termin, nie muszą podejmować dodatkowych działań.

Kolejne oddziały USK mają być przenoszone w następnych miesiącach. Proces ma zakończyć się na przełomie stycznia i lutego 2027 roku.

Oficjalne otwarcie Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego zaplanowano na październik tego roku. Przypomnijmy, że jego budowę rozpoczęto w 2021 roku.

W nowoczesnym kompleksie CZSK znajdzie się około 500 łóżek dla pacjentów oraz też część diagnostyczna, ambulatoryjna, laboratoria oraz zaplecze dydaktyczne dla studentów uniwersytetu medycznego.

eprasa.pl 32e9423e92

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA

„Jestem nękana". Konflikt poznańskich społeczników. Prokuratura zabrała głos

Chrystian Ufa

Trwa konflikt w stowarzyszeniu, które niegdyś pomagało m.in pogorzelcom z ulicy Kraszewskiego w Poznaniu. Z inicjatywy byłej prezes złożono zawiadomienie do prokuratury. Wymiar sprawiedliwości odmówił wszczęcia dochodzenia.

W lutym tego roku na łamach Głosu Wielkopolskiego opisaliśmy historię wewnętrznego konfliktu w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społecznych (SIS). Stowarzyszenie powstało po wybuchu wojny na Ukrainie, by pomóc naszym wschodnim sąsiadom. Następnie społecznicy wspierali m.in. powodzian oraz pogorzelców z tragicznego pożaru kamienicy na ulicy Kraszewskiego w Poznaniu. Za swoją działalność SIS otrzymały nagrodę za pomoc humanitarną w akcji Poznanianki z 2024 roku.

Wszystko zmieniło się po tym, jak wewnątrz stowarzyszenia wybuchł konflikt. Odwołano prezeskę Małgorzatę Mielcarek a członkowie SIS podejrzewają ją o malwersacje finansowe. W związku, z tym złożono zawiadomienie do prokuratury. Dłużna nie została była prezes, która także złożyła zawiadomienie do wymiaru sprawiedliwości. Twierdziła bowiem, że przywłaszczono środki pieniężne w kwocie 19 tysięcy złotych oraz że pomówiono ją. Prokuratura zdecydowała, jednak o odmowie wszczęcia dochodzenia. Powód? W pierwszej sprawie stwierdzono, że brak „danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu"..

– Mam wyciągi bankowe. Także nie brak dowodów. Mój mecenas odwołał się od odmowy wszczęcia dochodzenia – mówi Małgorzata Mielcarek i podkreśla, że w takim przypadku decyzja prokuratury nie jest prawomocna.

Jednocześnie była prezes SIS mówi o tym, że z jej inicjatywy łącznie złożono 7 zawiadomień. Gdy pytam się o sygnatury akt pani Mielcarek odpowiada: - Wie pan co, ja nie wiem, czy chcę odkrywać karty aż tak bardzo, czy chcę, żeby to się rozgrywało w przestrzeni właśnie prasy, czy mediów. Dlatego napisałam bardzo szeroki post - stwierdziła. W nim kobieta bardzo mocno prywatnie uderza w członków stowarzyszenia.

– Cały czas Małgorzata tłumaczy się, że jesteśmy złodziejami. Publicznie o nas wypisuje, że przywłaszczyliśmy jej mienie. Prawda jest inna. Mimo kilkukrotnych próśb o to, żeby odebrała swoje rzeczy, nadal tego nie zrobiła. Twierdzi, że my je ukradliśmy i nie chcemy oddać – stwierdza Magdalena Przewoźniak z SIS. – Otrzymujemy donosy. Przyjechała do mnie policja oraz pomoc społeczna. Jestem nękana tak jak inni członkowie stowarzyszenia.

PARK AND RIDE

Swarzędz chce zbudować parking wielopoziomowy

Paweł Antuchowski

Po ośmiu latach funkcjonowania węzła przesiadkowego przy dworcu w Swarzędzu, przylegający do niego parking okazuje się być za ciasny. Pomóc ma budowa nowego parkingu wielopoziomowego.

W ostatnich latach wokół podpoznańskich dworców na potęgę powstawały i powstają parkingi typu zaparkuj i jedź (park and ride). Idea jest prosta: podjeżdżasz samochodem do najbliższego węzła przesiadkowego, najczęściej dworca, zostawiasz tam samochód, a dalej swoją podróż kontynuujesz komunikacją miejską.

Do tej pory parkingi tego typu przybierały formę placów, najczęściej wykonanych z kostki brukowej. Tymczasem Swarzędz chce pójść o krok dalej. Przy Swarzędzkim Węźle Przesiadkowym, w którego skład wchodzi między innymi stacja kolejowa i pętla autobusowa, ma powstać parking wielopoziomowy z prawdziwego zdarzenia.

W miejscu planowanej budowy już teraz funkcjonuje klasyczny parking park and ride, jednak miejsc już teraz jest mniej niż chętnych do parkowania. Jeśli budowa dojdzie do skutku, będzie to pierwszy tego typu przy węźle przesiadkowym w całej aglomeracji poznańskiej.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Nowy parking powstanie w miejscu obecnego parkingu i pętli autobusowej, tuz obok budynku dworca kolejowego

– Już teraz obserwujemy duże zainteresowanie transportem kolejowym, dlatego konieczne jest zapewnienia odpowiedniej liczby miejsc parkingowych w rejonie węzła – zauważa Zuzanna Lis, rzecznik prasowy Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu. - Parking ma służyć dalszemu rozwojowi transportu publicznego i ułatwić mieszkańcom łączenie podróży samochodem z koleją – dodaje.

Nowy parking jest planowany w ciągu ulicy Tabaki, tuż przy budynku dworca kolejowego. Na razie jeszcze nie wiadomo jak nowy parking będzie wyglądał, ile będzie kosztował oraz ile pomieści samochodów. Wszystko to znajdzie się w dokumentacji projektowej. Na jej opracowano ogłoszono przetarg, jednak nie obyło się bez problemów.

– Pierwsze postępowanie dotyczące opracowania dokumentacji nie przyniosło rozstrzygnięcia z uwagi na brak ofert. Dalej trwa procedura wyboru wykonawcy dokumentacji projektowej. Jest to inwestycja złożona i wymagająca pod względem projektowym, jednak zamierzamy ja przygotować i zrealizować – zadeklarowała Lis.

Na razie jeszcze nie wiadomo jak przyszły parking będzie wyglądał, ani ile pomieści samochodów. Na sam projekt, wraz z pozwoleniami, przyszły projektant będzie miał 2 lata od podpisania umowy.

REKLAMA
0011550896

eprasa.pl 32e9423e92

REMONTY

Wstydliwe Stare Miasto. Lista ulic do remontu długa, widoków na szybką poprawę brak

Szymon Paź

Stary Rynek w Poznaniu po remoncie zachwyca niemal wszystkich. Ale na wielu ulicach wokół czas zatrzymał się niczym na początku lat 90.

Z prośbą o przyjrzenie się estetyce m.in. ulic w pobliżu Starego Rynku zwrócił się do nas nasz Czytelnik, pan Łukasz. Niestety, nie mamy dla niego i Poznaniaków dobrych informacji.

Dobrym zwyczajem w Poznaniu w poprzednich latach były niespieszne, ale regularne remonty kolejnych ulic poznańskiego Starego Miasta. Zyskiwały one nową nawierzchnię – były bardziej przyjazne m.in. pieszym – ale też estetykę. Po remoncie Starego Rynku takie prace niemal zamarły. – Remonty i przebudowy ulic są realizowane w ramach dostępnych środków finansowych - odpowiada na pytanie o plany remontu staromiejskich ulic Agata Kaniewska, rzeczniczka Zarządu Dróg Miejskich.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Ulica Wroniecka jedyna na liście do remontu. Ale harmonogramu brak

Z braku środków zabezpieczonych na remonty w ostatnich dwóch latach zrewitalizowano jedynie ulicę Za Bramką. Nie ze środków pochodzących z opłat w strefie płatnego parkowania – co było głównym źródłem finansowania w poprzednich– ale z budżetu obywatelskiego. Prace na 240-metrowej ulicy kosztowały w sumie 2,4 miliona złotych. W ostatnich miesiącach estetyzacja objęta też plac przy Pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Gdy pytam Tomasza Dworka, byłego radnego osiedlowego Starego Miasta, o plany dla Wronieckiej, Żydowskiej i Dominikańskiej odpowiada, że terminów nie ma. I od razu dodaje: – To nie tylko te trzy ulice. Paderewskiego też – ta ulica bardzo ucierpiała podczas remontu rynku. Na Zamkowej sypie się mur oporowy. O Szkolnej nie warto nawet wspominać.

Dziś najbardziej „zaawansowane plany" są dla ulicy Wronieckiej. – Rozpoczęliśmy procedurę przekazania realizacji tego zadania spółce Poznańskie Inwestycje Miejskie – informuje rzeczniczka ZDM.

Wroniecka to tylko jeden z elementów północnej części Starego Miasta w Poznaniu krzyczących o zmiany. Podobnie wyglądają Żydowska i Dominikańska. Na wszystkich trzech ulicach króluje asfalt z czasów PRL-u. Przy ul. Stawnej królują parkingi w miejscach po dawnej zabudowie i straszy dawna synagoga.

W 2021 r. Miejska Pracownia Urbanistyczna w Poznaniu, w planie miejscowym dla Starego Miasta, zaproponowała stworzenie „północnych plant Poznania", w sumie zieleń miałaby zająć około 30 tys. mkw. Choć od prezentacji minęło prawie 5 lat, nie zmieniło się niemal nic. Jedynym elementem tej koncepcji, który jest realizowany, jest I etap prac przy skwerze w miejscu dawnego klasztoru dominikanów. Obejmuje on jednak wyłącznie wnętrze d. wirydarza klasztornego. Nawet te niewielkie prace nie idą zgodnie z przewidywaniami, miały zakończyć się wiosną 2026 roku. Zarząd Zieleni Miejskiej nie odebrał jednak prac od wykonawcy. – Dopiero po oficjalnym odebraniu inwestycji bez wad, ZZM może wystąpić do PINB z wnioskiem o zakończeniu inwestycji. Obecnie nie jesteśmy w stanie podać dokładnego terminu oddania do użytku skweru po osadzie św. Gotarda – informuje nas rzeczniczka ZZM, Agnieszka Nowak-Dembińska.

Same planty pozostają w fazie „koncepcji". Choć wydawałoby się, że przygotowywana przez miasto przebudowa ul. Solnej (przy okazji budowy II etapu tramwaju na Naramowice) jest idealnym momentem na uporządkowanie terenu między Solną a Stawną, to jak informuje nas Zarząd Transportu Miejskiego, teren ten nie wchodzi w zakres prac.

AUTOREKLAMA
0011556863

ORGANIZATOR
GŁOS WIELKOPOLSKI

PARTNER GŁÓWNY
WIELKOPOLSKA
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

SPONSOR GENERALNY
ERSTE Leasing

SPONSOR
Poznań AIRPORT

PARTNERZY
POWIAT POZNAŃSKI
BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
pwc
LEVELLY.AI®
STENA RECYCLING

OGÓLNOPOLSKI PARTNER MERYTORYCZY
dun & bradstreet

PARTNERZY MERYTORYCZNI
Wielkopolski Związek Pracodawców
Wielkopolski Klub Kapitału
Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa
Pracodawcy RP Wielkopolska

OGÓLNOPOLSKI PATRON HONOROWY
ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

eprasa.pl 32e9423e92

FOKUS

• Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,46 zł za litr, benzyna 98 – 7,26 zł/l, a olej napędowy – 7,47 zł/l

WARSZAWA

Decyzja ws. kandydatury Berka do Trybunału zależy od Sejmu

Los Macieja Berka jako kandydata do TK zależy od Sejmu; to w żadnej mierze nie jest decyzja rządu – mówił we wtorek rzecznik rządu Adam Szłapka

oprac. Karolina Wrońska

We wtorek w Polsat News rzecznik rządu został zapytany o krytyczne głosy wśród koalicjantów po ogłoszeniu, że Berek, który do niedawna był ministrem ds. nadzoru nad wdrażaniem polityki rządu, będzie kandydował na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodnicząca klubu Lewicy Maria Żukowska mówiła w poniedziałek w Polsat News, że „mieliśmy być inni niż PiS, mieliśmy robić to inaczej, a nie dokładnie tak samo". Poseł Tomasz Trela stwierdził natomiast w Radiu Zet, iż na tym etapie „doradzałby", aby koalicjanci „swojego zdania nie zmieniali i byli w tym zakresie konsekwentni, żeby głosować przeciw" kandydaturze Berka.

Szłapka powiedział w Polsat News, że ws. kandydatury Berka kluby parlamentarne będą zapewne rozmawiać, a decyzja w tej kwestii – zaznaczył – zostanie podjęta przez Sejm. „To w żadnej mierze nie jest decyzja rządu" – dodał.

Zaznaczył, że jego zdaniem Berek jest wybitnym prawnikiem i dobrym kandydatem do TK. Pytany, czy według niego Berek „jest politykiem", Szłapka powiedział, że „w rządzie, i także w koalicji, mało kto go traktował jako polityka". – Był oczywiście ministrem, natomiast doskonale pamiętamy, że wszyscy członkowie rządu, przedstawiciele klubów, traktowali go jako takiego eksperta, bardzo ważnego urzędnika wynajętego do tego, żeby przyspieszać pewne procesy przygotowane przez rząd – powiedział.

FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Adam Szłapka przekonuje, że Maciej Berek w rządzie był postrzegany przede wszystkim jako ekspert i urzędnik, a nie polityk

Przywołując postaci sędziego TK Stanisława Piotrowicza i b. sędzi TK Krystyny Pawłowicz, którzy oboje w przeszłości byli parlamentarzystami PiS, Szłapka dodał, że „trudno porównywać najbardziej upolitycznionych, w sensie walki partyjnej Piotrowicza i Pawłowicz" do „człowieka, który nigdy nie był członkiem partii politycznej, nie brał udziału w kampaniach wyborczych, nie startował".

– Wiem doskonale, że się pan minister Berek wielokrotnie potrafił spierać z panem premierem, także o kwestie związane z konstytucyjnością – powiedział rzecznik rządu. – Teraz jego dalszy los, po zgłoszeniu przez grupę posłów jako kandydata do Trybunału Konstytucyjnego, zależy od większości parlamentarnej – dodał Szłapka. Powiedział też, że on będzie na Berka głosował.

O negatywne komentarze przedstawicieli Lewicy ws. kandydatury Berka do TK zapytany został też we wtorek Włodzimierz Czarzasty – przewodniczący Nowej Lewicy i marszałek Sejmu. Odnosząc się do wypowiedzi posłanki Żukowskiej, Czarzasty powiedział w Wirtualnej Polsce, że „każdy ma prawo do swojego zdania".

– Do momentu, kiedy nie jest zwołany klub i nie ma stanowiska klubu w tej sprawie, każdy prezentuje swoje przemyślenia i mówi to, co uważa – dodał. Czarzasty podkreślił, że stanowisko w kwestii kandydatury Berka Lewica ustali na posiedzeniu klubu parlamentarnego, który zbiera się na dzień lub dwa przed posiedzeniem Sejmu.

Wybór nowego sędziego Trybunału jest związany z upływającą 18 września kadencją sędziego Justyna Piskorskiego.

Premier Tusk pytany w ubiegłym tygodniu, czy decyzja o kandydaturze Berka na sędziego TK była ustalana z koalicjantami powiedział, że Berek nie jest jego czy też partyjnym kandydatem. Dodał, że sam udzielił tylko zgody na wycofanie się Berka z rządu. Tusk powiedział też, że Berek uczynił ze „swojej apolityczności i niepartyjności" znak rozpoznawczy i że nie zna osoby lepiej przygotowanej do tego, żeby pomóc naprawić „tę sytuację, jaką mamy w związku z wadliwym Trybunałem Konstytucyjnym".

KRÓTKO

Warszawa

Nie żyje bohaterka powstania warszawskiego

W wieku 98 lat zmarła Krystyna Kodymowska „Stokrotka", uczestniczka powstania warszawskiego – poinformował Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. W chwili wybuchu powstania miała 16 lat. Jako łączniczka i sanitariuszka Sanitariatu Okręgu Warszawskiego AK „Bakcyl" rozpoczęła służbę w szpitalu przy skrzyżowaniu ulic Płockiej i Górczewskiej.

Krosno

Śledztwo ws. pożaru skansenu w Sanoku

Prokuratura wszczęła śledztwo ws. pożaru, do którego doszło w nocy z soboty na niedzielę na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Całkowicie spłonął drewniany kościół z XVII w. wraz z wyposażeniem, uszkodzone zostały też dwa budynki znajdujące się w pobliżu. Śledztwo prowadzone jest w sprawie sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

Dolnośląskie

Czujna ekspedientka wpadła na trop fałszerzy

Policjanci z Głuszycy zatrzymali pięciu mężczyzn, którzy działali w bandzie wprowadzającej do obrotu fałszywe pieniądze. Na trop afery wpadła ekspedientka z Jedliny-Zdroju, która rozpoznała fałszywkę i zaalarmowała policję. Funkcjonariusze potwierdzili na miejscu, że nie jest to prawdziwy stuzłotowy banknot. W sumie w sprawie zatrzymano pięć osób.

AKCJA CHARYTATYWNA 0011562479

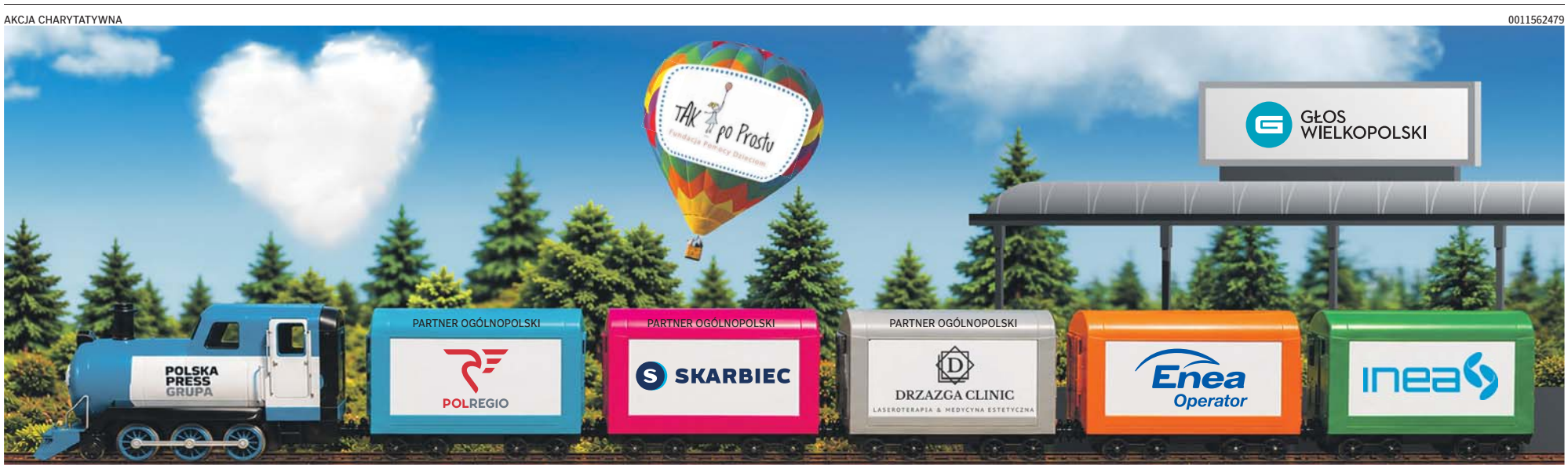

eprasa.pl 32e9423e92

AKCJA CHARYTATYWNA 0311551703

eprasa.pl 32e9423e92

ROSJA

Potężny atak ukraińskich dronów na Moskwę. W ogniu stanął magazyn Wildberries

Grzegorz Kuczyński

Bezzałogowce ukraińskiej armii zaatakowały magazyn firmy Wildberries w pobliżu Moskwy. Na skutek ataku wybuchł pożar, który został już ugaszony – poinformował we wtorek rano gubernator obwodu moskiewskiego, Andriej Worobiow, cytowany przez agencję Reutera.

„Dziś w nocy siły obrony przeciwlotniczej odparły duży atak bezzałogowców na obwód moskiewski – nad terytorium regionu zestrzelono ponad 150 dronów" – napisał Worobiow na Telegramie. Przekazał również, że doszło do uszkodzeń budynków i elektrowni; co najmniej trzy osoby zostały ranne.

Z kolei mer Moskwy Siergiej Sobianin, cytowany przez agencję AFP, napisał w komunikatorze Telegram, że w kierunku rosyjskiej stolicy wystrzelono 620 dronów; 180 z nich miało zostać zestrzelonych nad miastem.

„Rosyjski Amazon" na celowniku

Magazyny sieci Wildberries są w ostatnich tygodniach celami ataków ukraińskich bezzałogowców. Ukraińskie siły zbrojne unieruchomiły siedem z 10 największych centrów logistycznych tej rosyjskiej platformy handlowej – poinformowało w niedzielę ministerstwo obrony w Kijowie.

Najnowszy atak był wymierzony w obiekt Wildberries o powierzchni około 250 tys. mkw. w parku przemysłowym Koliedino pod Moskwą.

Obiekty Wildberries są atakowane przez ukraińskie drony od 18 lipca. W ocenie władz w Kijowie są one uzasadnionymi celami wojskowymi, ponieważ służą do zaopatrywania rosyjskiej armii na froncie. Na platformie Wildberries można kupić m.in. wyposażenie dla rosyjskich żołnierzy, w tym kamizelki kuloodporne i hełmy.

PAP

FOT. TATYANA MAKEYEVA/AFP/EAST NEWS

Obiekty Wildberries są atakowane przez ukraińskie drony od 18 lipca

ROSJA

Rosyjska fregata widziana w pobliżu niemieckiej wyspy

Grzegorz Kuczyński

Rosja wysłała w kierunku wybrzeży Niemiec na Morzu Bałtyckim fregatę Admirał Kasatonow, donosi „The Telegraph". Okręt, wyposażony w pociski manewrujące Kalibr oraz hipersoniczne Cyrkon, zdolne do przenoszenia ładunku jądrowego, został w zeszłym tygodniu zauważony u wybrzeży popularnej wśród turystów wyspy Fehmarn.

Zbudowany w 2020 roku Admirał Kasatonow jest uważany za jedną z najnowocześniejszych fregat rosyjskiej marynarki wojennej. Może nie tylko przeprowadzać ataki na duże odległości, ale także prowadzić walkę przeciw okrętom podwodnym.

FOT. MIL.RU

Fregata Admirał Kasatonow wchodzi w skład Floty Północnej. To kolejny okręt wysłany przez Rosję na Morze Bałtyckie

Okręty wojenne straszą na Bałtyku

Według informacji podanych przez brytyjską gazetę, fregata, wykorzystywana wcześniej do eskortowania rosyjskich statków towarowych na Morzu Śródziemnym i w Kanale La Manche, płynęła z wyłączonym nadajnikiem lokalizacyjnym.

Jest to już drugi rosyjski okręt wojenny, który w ciągu ostatnich tygodni trafił na Morze Bałtyckie. Pod koniec lipca wysłano tam niszczyciela Admirał Lewczenko. Podobnie jak Admirał Kasatonow, okręt ten wchodzi w skład Floty Północnej.

Admirał Kasatonow pojawił się u wybrzeży Niemiec po groźbach prezydenta Władimira Putina dotyczących rozpoczęcia przejmowania zachodnich statków w odpowiedzi na zatrzymania rosyjskich tankowców z floty cieni. 13 sierpnia oświadczył, że polecił Ministerstwu Obrony odpowiadać w ten sam sposób na „piractwo i rozbój" ze strony krajów europejskich.

– I niekoniecznie w tych akwenach, gdzie planowane są najazdy na nasze okręty i statki. Ale tam, gdzie sami uznamy to za konieczne i celowe. W dowolnym miejscu – podkreślił Putin.

Wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Dmitrij Miedwiediew oświadczył również, że Rosja ma prawo atakować statki handlowe „nieprzyjaznych" krajów na swoich lub neutralnych wodach, jeśli podejrzewa je o przewóz ładunków „w interesie wroga".

Walka z flotą cieni

Od początku roku władze UE i Wielkiej Brytanii zatrzymały pięć tankowców należących do rosyjskiej floty cieni, wykorzystywanej do transportu ropy omijającego sankcje. 20 lipca zatrzymano statek MV South Star. Francja przechwyciła tankowce Grinch, Deyna i Tagor, ale następnie je wypuściła. Wielka Brytania od 14 czerwca przetrzymuje statek Smyrtos ze 100 tys. ton ropy na pokładzie. Ponadto w marcu Szwecja zatrzymała na Morzu Bałtyckim statek towarowy Caffa, który według danych Kijowa wywoził zboże z okupowanych terytoriów. W sierpniu Sąd Najwyższy królestwa postanowił przekazać statek Ukrainie.

Według danych władz Wielkiej Brytanii na flotę cieni, składającą się z ponad 700 statków, przypada 75% transportów rosyjskiej ropy objętej sankcjami. Stanowi ona kluczowe źródło finansowania dla Kremla, pomagając Putinowi w kontynuowaniu wojny przeciwko Ukrainie. W lipcu Unia Europejska w ramach 21. pakietu sankcji zatwierdziła mechanizm umożliwiający państwom członkowskim konfiskatę i sprzedaż rosyjskiej ropy naftowej oraz zboża ze statków floty cieniowej.

WŁOCHY

Burmistrz Como wprowadza zakaz poruszania się rowerami po centrum

Anna Nagel

Burmistrz Como postanowił zabronić ruchu rowerów w centrum miasta. Alessandro Rapinese został ostatnio potrącony przez rower elektryczny.

Mieszkańcy podzielili się w sprawie zakazu, a jego przeciwnicy zarzucili burmistrzowi, że wykorzystał swoje osobiste problemy, opracowując nowe przepisy.

Jak zauważają włoskie media, mimo krytyki burmistrz Como nie zmienia zdania.

– Zarzucano mi, że podjąłem tę decyzję, ponieważ zostałem potrącony przez rower elektryczny: oczywiście, że tak. Ludzie zachowują się na podstawie własnych doświadczeń, a ja przekonałem się na własnej skórze, co to znaczy zostać potrąconym przez tę bestie – powiedział agencji Ansa.

Alessandro Rapinese dodał, że wcześniej władze miasta postanowiły uregulować kwestię wjazdu kurierów do strefy ograniczonego ruchu.

– W połowie lipca, właśnie wtedy, gdy zarząd miejski omawiał uchwałę w tej sprawie, wyszedłem z ratusza i zostałem potrącony przez rower elektryczny. Wtedy zrozumiałem, że ze względu na bezpieczeństwo pieszych powinniśmy uregulować również wjazd rowerów elektrycznych, ale włoski kodeks drogowy nie wprowadza rozróżnienia między rowerami zwykłymi i elektrycznymi – zaznaczył.

Nowe przepisy w sprawie zakazu ruchu rowerów w centrum Como wejdą w życie we wrześniu.

PAP

FILIPINY

Dwie osoby zginęły w strzelaninie w szkole

oprac. Anna Nagel

Dwie osoby zginęły w strzelaninie, do której doszło we wtorek rano w jezuickim liceum w mieście Zamboanga na południu Filipin – podały lokalne media.

Władze szkoły działającej przy uniwersytecie Ateneo de Zamboanga oraz policja potwierdziły opanowanie sytuacji.

– Obecnie potwierdzamy, że są dwie ofiary śmiertelne – oświadczył rektor uniwersytetu Ernald Andal, cytowany przez agencję Reutera. – Nie ma już aktywnych strzelców – zapewnił.

Burmistrz miasta Khymer Adan Olaso potwierdził na antenie radia DZMM, że napastnik i ofiara uczęszczali do tej samej placówki. Samorządowiec dodał, że sprawca użył m.in. broni o dużej sile rażenia. Ze wstępnych doniesień wynika, że nastolatek strzelał początkowo do nauczyciela, jednak dotychczas nie potwierdzono oficjalnie, czy pedagog został ranny. Napastnik prawdopodobnie miał przy sobie kamerę nasobną, by transmitować atak na żywo.

To druga strzelanina w filipińskich szkołach w ostatnich miesiącach. W czerwcu w placówce w mieście Tacloban zginęło troje uczniów, a około dwudziestu odniosło obrażenia w ataku przeprowadzonym przez ich rówieśników. Wtorkowy incydent w Zamboanga wydarzył się zaledwie dziesięć dni po podobnej tragedii na przedmieściach Bangkoku w Tajlandii.

PAP

eprasa.pl 32e9423e92

MATERIAŁ INFORMACYJNY PKO BANKU POLSKIEGO 0011567902

Oddział PKO Banku Polskiego w Wolsztynie w nowej lokalizacji

Oddział 1 w Wolsztynie od kilku tygodni obsługuje klientów w nowej siedzibie przy ul. Komorowskiej 5A. Nowoczesna przestrzeń zapewnia większy komfort obsługi, a nowe rozwiązania ułatwiają zarówno klientom, jak i pracownikom codzienną pracę.

Oddział 1 w Wolsztynie działa od 1 lutego 1961 roku. W ramach modernizacji został przeniesiony z dotychczasowej siedziby przy ul. 5 Stycznia 31/32 do nowego lokalu przy ul. Komorowskiej 5A. Nowa placówka znajduje się około 1,6 km od poprzedniej lokalizacji.

Przestrzeń oddziału została przygotowana zgodnie z nowoczesnym standardem aranżacji placówek banku. Do dyspozycji klientów są cztery stanowiska obsługi. Klienci mogą korzystać też z wydzielonych pokoi rozmów, które zapewniają większą wygodę i prywatność podczas spotkań z doradcami. W placówce powstał interaktywny kącik dla najmłodszych, dzięki któremu rodzice mogą spokojnie załatwić swoje bankowe sprawy. Do dyspozycji klientów jest stanowisko samoobsługowe, przy którym można samodzielnie wykonać m.in. przelewy i inne podstawowe operacje bankowe. Oddział wyposażony jest także w nowe urządzenia samoobsługowe: bankomaty z funkcją wpłaty czy wrzutnie dla przedsiębiorców.

– Nowa siedziba to przede wszystkim większy komfort dla naszych klientów i pracowników. Zależało nam na stworzeniu miejsca, w którym każdy będzie mógł spokojnie i wygodnie załatwić swoje sprawy. Nowoczesna przestrzeń i nowe rozwiązania do obsługi gotówki pozwalają nam jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby klientów – mówi Marcin Hordecki, dyrektor 1 oddziału banku w Wolsztynie.

Oddział został przystosowany do obsługi osób z niepełnosprawnościami. Stanowiska obsługi znajdują się na poziomie parteru dzięki czemu klienci mogą swobodnie korzystać z placówki. Obok znajduje się też parking z wydzielonym miejscem dla osób niepełnosprawnych.

Trzy pytania do Marcina Hordeckiego, dyrektora oddziału:

1. **Jakie zmiany w codziennej obsłudze klientów pozwoliła wprowadzić nowa, zmodernizowana przestrzeń oddziału?**
   Nowa, zmodernizowana przestrzeń oddziału pozwoliła przede wszystkim podnieść komfort i jakość codziennej obsługi klientów. Dzięki nowej aranżacji możliwe stało się zapewnienie większej prywatności podczas rozmów oraz lepszej organizacji pracy. Przestrzeń została zaprojektowana z myślą o różnych potrzebach klientów, zarówno tych, którzy potrzebują szybkiej realizacji codziennych spraw, jak i osób oczekujących bardziej indywidualnego podejścia i spokojnej rozmowy z doradcą. Wydzielona strefa oczekiwania zapewnia większą wygodę i swobodę.

2. **Na czym koncentrujecie się w pracy w nowym oddziale – czy są priorytety, które szczególnie trzeba zaopiekować?**
   W pierwszych tygodniach funkcjonowania nowego oddziału szczególnie koncentrujemy się na tym, aby każdy klient czuł się zaopiekowany już od momentu wejścia do placówki. Ważnym elementem jest dla nas również sprawne wdrożenie i zapoznanie klientów z nowym systemem kolejkowym, tak aby korzystanie z niego było intuicyjne i komfortowe. Jednocześnie zależy nam, aby okres zmian był dla klientów jak najbardziej płynny, dlatego jesteśmy blisko nich, słuchamy ich potrzeb i na bieżąco reagujemy na pojawiające się pytania czy sugestie. Chcemy, aby nowa przestrzeń i rozwiązania, które wprowadziliśmy, rzeczywiście przekładały się na jeszcze lepsze doświadczenie podczas każdej wizyty w oddziale.

3. **Czy modernizacja oddziału wpłynęła na sposób kontaktu z klientami – np. szybciej, wygodniej, bardziej indywidualnie?**
   Modernizacja oddziału zdecydowanie wpłynęła na sposób, w jaki kontaktujemy się z klientami, przede wszystkim zwiększając komfort i wygodę obsługi. Nowa przestrzeń sprzyja bardziej indywidualnym rozmowom, a wprowadzony system kolejkowy usprawnia organizację wizyt i pozwala sprawniej kierować klientów do właściwego doradcy. Na komfort wizyty wpływają również dodatkowe udogodnienia - wydzielona strefa oczekiwania z dostępem do kawy i wody, a także bezpłatny parking dostępny bezpośrednio przed oddziałem. Zależy nam, aby cała ścieżka klienta od momentu przyjazdu i wejścia do oddziału, aż po spotkanie z doradcą była jak najbardziej wygodna, sprawna i przyjazna. Modernizacja to dla nas nie tylko zmiana wyglądu placówki, ale przede wszystkim inwestycja w jakość doświadczeń Klientów i budowanie relacji opartych na zaufaniu.

eprasa.pl 32e9423e92

STRONA ZDROWIA

Za tydzień: Twarz ferrytynowa podbija sieć. Czy po wyglądzie naprawdę można rozpoznać niedobór żelaza?

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA

Grozi ostry ból, zwyrodnienie i dyskopatia. Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

Syndrom szyi SMS-owej dotyka zarówno dorosłych, jak i dzieci. Konsekwencją są dolegliwości bólowe, a nawet trwałe zwyrodnienia i dyskopatia. Co fizjoterapeuta radzi osobom korzystającym ze smartfonów i tabletów?

Emil Hoff

Coraz częściej odczuwasz ból w okolicach szyi i karku? Mrowią cię ramiona? To może wcale nie być kwestia niewygodnego fotela do pracy przy biurku. Tzw. syndrom szyi SMS-owej staje się powoli kolejną chorobą cywilizacyjną i może dopaść praktycznie każdego.

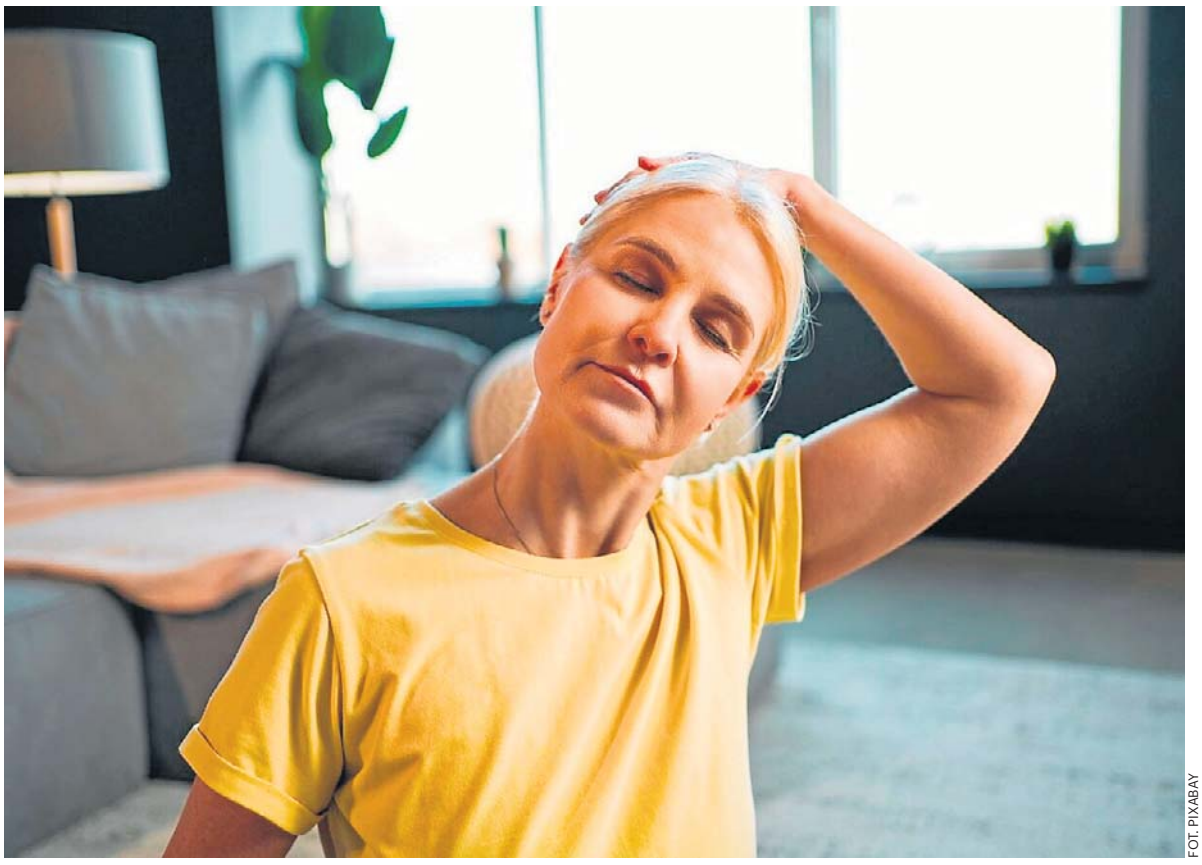

FOT. PIXABAY

Jeśli często korzystasz ze smartfona, koniecznie sprawdź, jak zapobiec powstaniu bolesnej dolegliwości, tzw. szyi SMS-owej

Czym jest syndrom SMS-owej szyi?

- Jest to przeciążenie w obrębie kręgosłupa szyjnego. Najczęściej pojawia się w wyniku długotrwałego, statycznego korzystania z urządzeń mobilnych lub utrzymywania głowy przez dłuższy czas w pochylonej pozycji – tłumaczy Damian Wiśniewski, fizjoterapeuta Szpitala Carolina Grupy Lux Med.

Syndrom szyi SMS-owej lub smartfonowej (ang. Text Neck Syndrome lub Head Down Syndrome) dotyka więc nie tylko osób pracujących zza biurka, ale wszystkich korzystających ze smartfonów czy tabletów, także – coraz częściej – dzieci.

Skutki długotrwałego przeciążenia szyi mogą być poważne. Osoby cierpiące na syndrom SMS-owej szyi odczuwają zdrętwienie lub nawet ostry ból w okolicach szyi, karku i głowy, bóle napięciowe mięśni, a nawet bóle głowy i gałek ocznych. Dolegliwości mogą rozlewać się na ramiona, powodując mrowienie i drętwienie rąk.

Syndrom szyi SMS-owej może też powodować trwałe zmiany w ciele, co jest szczególnie groźne w przypadku dzieci.

- Długotrwałe przeciążenie może nasilać istniejące zmiany zwyrodnieniowe lub stanowić jeden z czynników sprzyjających rozwojowi dyskopatii odcinka szyjnego kręgosłupa – ostrzega Damian Wiśniewski.

Osoby, które silnie odczuwają dolegliwości związane z przeciążeniem szyi, karku i głowy, powinny zgłosić się do fizjoterapeuty, który przyniesie im doraźną ulgę za pomocą technik rozluźniających i zaplanuje rehabilitację, która pomoże trwale pozbyć się problemów związanych z szyją SMS-ową.

Zamiast leczyć ból i odrętwienie, lepiej zapobiegać powstawaniu syndromu SMS-owej szyi. Jest na to kilka sposobów.

- Aby zapobiegać dolegliwościom, warto trzymać telefon na wysokości wzroku oraz robić regularne przerwy podczas korzystania z urządzeń mobilnych – mówi Damian Wiśniewski.

– Pomocne jest również wykonywanie odpowiednio dobranych ćwiczeń.

Ćwiczenia zapobiegające syndromowi SMS-owej szyi są proste i możesz wykonać je w czasie przerwy w korzystaniu z telefonu czy tabletu.

Polegają na cofaniu brody, łączeniu łopatek, robieniu skłonów bocznych szyi czy prostowaniu górnej części pleców.

Ból szyi najczęściej oznacza nadmierne napięcie mięśni w obrębie szyjnego i piersiowego odcinka kręgosłupa.

Dolegliwości mogą dotyczyć większego obszaru, a więc także karku oraz głowy. Wywołujący je stan zapalny może wystąpić także z tyłu czaszki czy przerodzić się w napięciowe bóle głowy.

Bolesne napięcie mięśni szyi może wynikać z działania stresu, a także ich przeciążenia, np. w związku z nieodpowiednią pozycją podczas spania czy pracy.

Przyczyną bólu jest przeciążenie mięśni i kości, wywołane długotrwałym pochylaniem głowy podczas korzystania z telefonu albo tabletu lub też korzystaniem z tych urządzeń bez zmiany pozycji ciała.

W takiej sytuacji szczególnie zalecane są odpowiednie ćwiczenia, które pomogą rozluźnić problematyczne miejsca i zmniejszyć nacisk na kręgi szyjne.

Jeżeli jednak pomimo ćwiczeń ból szyi nie przechodzi, należy udać się do lekarza ortopedy. Przyczyną dolegliwości może być bowiem dyskopatia albo inne zwyrodnienie, a także wady postawy wymagające korekcji, osteoporoza czy choroby zapalne tkanki łącznej.

Jak rozluźnić mięśnie szyi?

Ćwiczenia na szyjny odcinek kręgosłupa najlepiej wykonywać codziennie lub co drugi dzień.

Ważne, by robić to delikatnie, jednocześnie wsłuchując się w sygnały płynące z ciała, ponieważ przy zbyt mocnym, gwałtownym, a także nieprawidłowym rozciąganiu może dojść do urazów.

Ćwiczenia na szyję nie powinny być przy tym szczególnie bolesne. Jeśli tak się zdarzy, trzeba je natychmiast przerwać.

Czas wykonywania ćwiczeń jest zmienny – każde należy robić do momentu, aż pojawi się pierwsze uczucie rozciągnięcia.

Rozciągające ćwiczenia na kręgosłup szyjny

- Usiądź prosto na krześle, ławeczce, ew. stań. Jeśli dopiero zaczynasz, możesz pominąć udział ręki i jedynie przechylać głowę w bok.
- Unieś rękę i połóż dłoń wnętrzem na głowie w okolicy przeciwległego ucha.
- Odchyl ręką głowę w kierunku barku do chwili pojawienia się pierwszego uczucia rozciągania po jego przeciwległej stronie, przez kilka do 30 sekund. Podczas fazy rozciągania pochylaj głowę w bok, ale pilnuj, by tułów i bark po stronie rozciąganej były nieruchome.
- Przełóż rękę na stronę głowy, w którą jest ona pochylona, po czym powoli odepchnij ją do pozycji wyjściowej.
- W ten sam sposób rozciągnij drugą stronę szyi.

Rozciąganie bocznych mięśni szyi

- Stań prosto albo usiądź okrakiem na ławeczce, dłonie oparte między udami.
- Utrzymując nieruchomy tułów i barki przekręć głowę w bok i utrzymaj pozycję.
- Oddychaj regularnie przez 30 sekund, po czym wróć do pozycji wyjściowej.
- Powtórz rozciąganie z drugiej strony szyi.

Fizjoterapeuci sugerują powolne, kontrolowane aktywności, które można również wykonywać w pozycji siedzącej. Szyja lubi płynne ruchy, a nie szarpnięcia.

Podążanie za ruchem wraz z oddechem pomaga rozluźnić nie tylko mięśnie, ale także ten element stresu, który często gromadzi się tuż między ramionami.

Regularna aktywność fizyczna sprawia, że szyja jest silniejsza i lepiej reaguje.

eprasa.pl 32e9423e92

ZDROWE NOGI

FOT. ZLIKOVEC/123RF

Żylaki nóg najczęściej tworzą się w obrębie łydek, gdzie ciśnienie krwi w naczyniach żylnych jest największe

Owrzodzenia, skrzepliny, otwarte rany. Jak pozbyć się żylaków?

Wystające żyły na nogach są często nieszkodliwe. Mimo to żylaki mogą przeszkadzać, ponieważ powodują uczucie ciężkości nóg.

oprac. Emil Hoff

Delikatne czerwone, niebieskawe lub fioletowe naczynka prześwitują przez skórę na nogach. To typowe objawy dla pajączków naczyniowych. Często występują one razem z grubszymi żyłami, które uwypuklają się i tworzą zgrubienia. W języku potocznym nazywa się je żylakami.

Badania wskazują, że od 20 do 30 procent dorosłych w Niemczech ma żylaki, które powinny być leczone. Takie dane podaje Niemieckie Towarzystwo Flebologii i Limfologii (DGPL).

Poznaj odpowiedzi na pięć palących pytań na temat żylaków i pajączków.

Czym różnią się pajączki naczyniowe od żylaków?

Pajączki to najdrobniejsze, powierzchownie położone żyłki skórne o średnicy poniżej jednego milimetra.

Żylaki natomiast to większe żyły o średnicy około trzech milimetrów. Wyraźnie uwypuklają się na nodze.

Pajączki mogą być pierwszą wskazówką, że rozwija się choroba żylakowa.

Najczęściej jednak są nieszkodliwe. Żylaki również często są niegroźne. Mogą jednak wiązać się z dolegliwościami takimi jak uczucie ciężkości nóg, napięcia czy obrzęki. Jeśli tak jest, warto zgłosić się do lekarza lub lekarki, aby poddać żylaki leczeniu.

Jakie są czynniki ryzyka wystąpienia żylaków?

– Żylaki często są uwarunkowane genetycznie. Nierzadko do powstania żylaków prowadzi także wrodzona wiotkość tkanki łącznej.

Dalsze czynniki ryzyka to oprócz wahań hormonalnych, na przykład w przebiegu ciąży, także nadwaga, brak ruchu i przebyte w przeszłości zakrzepice. Wraz z wiekiem rośnie prawdopodobieństwo rozwoju żylaków. Kobiety są dotknięte nieco częściej niż mężczyźni.

Jak dochodzi do powstania żylaków?

U podłoża leży osłabienie żył. Zadaniem żył jest transport krwi z nóg do serca, wbrew sile ciążenia. - Tak zwane zastawki żylne zapobiegają cofaniu się krwi w dół. Jeśli nie zamykają się już prawidłowo, dochodzi do zastoju krwi w nogach. Z czasem krew rozszerza wtedy żyły – stają się one widocznie uwypuklone.

Zaburzony odpływ krwi prowadzi ponadto do obrzęków. Poza tym, wskutek podwyższonego ciśnienia, krew przedostaje się do tkanek. Tam organizm rozkłada krew. Jednak często część hemoglobiny, czyli czerwonego barwnika krwi, pozostaje w tkance. Skóra może stopniowo przybierać brunatny odcień i stać się twardsza.

Jakie zagrożenia zdrowotne mogą wiązać się z żylakami?

W ciężkich przypadkach powstają tak zwane otwarte rany na nogach, czyli owrzodzenie podudzia.

Nawet przy drobnych urazach rany wtedy nie goją się w ogóle albo goją się bardzo powoli. Lekarze określają to jako owrzodzenie żylne podudzi (*ulcus cruris venosum*). Jeśli takie rany ulegną zapaleniu, na przykład wskutek działania bakterii, możliwe są zagrażające życiu infekcje, takie jak sepsa.

Żylaki niosą ryzyko nie tylko otwartych ran, lecz także zapaleń żył czy zakrzepicy.

Najważniejsze wskazówki na co dzień

Osoby mające żylaki lub skłonność do nich powinny dużo się ruszać . Należy też co jakiś czas poruszać stopami, aby krew nie zalegała w nogach.

Pływanie czy gimnastyka także wspierają żyły nóg. I jeszcze jedno: lepiej unikać nadwagi.

TRYCHOLOGIA

Nadmierne wypadanie włosów i choroby skóry głowy mogą znacząco obniżać komfort życia

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Kosmetolog i trycholog Paulina Sobkowiak w rozmowie ze Stroną Zdrowia ujawniła, że niektóre pozornie niewinne nawyki, takie jak chodzenie spać z mokrymi włosami czy regularne noszenie ciasnych upięć, mogą bardzo negatywnie odbić się na kondycji włosów i skóry głowy.

Z jakimi problemami trafiają do trychologa Polacy?

– Najczęściej spotykam się z problemem wypadania włosów. Coraz więcej pacjentek zgłasza się również z chorobami skóry głowy, takimi jak łuszczyca, łojotokowe zapalenie skóry, uporczywe swędzenie czy łupież. Często są one związane z naszymi codziennymi nawykami pielęgnacyjnymi i błędami, z których wcześniej nie zdawałyśmy sobie sprawy – mówi Paulina Sobkowiak, kosmetolog i dyplomowany trycholog.

Jak wskazuje ekspertka, wilgotne włosy przez wiele godzin utrzymują na skórze głowy ciepłe i wilgotne środowisko, które sprzyja namnażaniu się grzybów oraz bakterii. W efekcie może dochodzić do zaburzenia naturalnej równowagi mikrobiomu skóry głowy i pojawienia się różnych dolegliwości.

Specjalistka zwraca uwagę, że niekontrolowany rozwój drobnoustrojów może przyczyniać się do występowania problemów takich jak łupież, uporczywy świąd czy stany zapalne skóry głowy.

Za każdym problemem z włosami stoi człowiek i jego emocje. Niektóre sytuacje są dla specjalistów szczególnie trudne, zwłaszcza gdy dotyczą dzieci lub chorób prowadzących do trwałej utraty włosów.

Różne rodzaje łysienia

– Najtrudniejsze są zwykle przypadki dzieci z łysieniem plackowatym. To schorzenie, które dla najmłodszych pacjentów jest nie tylko problemem zdrowotnym, ale także źródłem dużego stresu i wielu trudnych emocji – mówi ekspertka.

Przypadki łysienia bliznowaciejącego mogą prowadzić do nieodwracalnej utraty włosów. Jak wyjaśnia trycholog, część takich przypadków ma podłoże mechaniczne i wynika z wieloletnich nawyków.

– Zdarza się, że przyczyną są bardzo ciasne upięcia noszone regularnie przez długi czas. Wówczas linia włosów zaczyna się cofać i rozwija się tzw. łysienie trakcyjne. Jeśli problem jest ignorowany i taki sposób noszenia włosów utrzymuje się przez lata, może dojść do łysienia bliznowaciejącego. W mieszku włosowym powstaje wtedy blizna, a w miejscu jej wystąpienia włosy niestety nie odrosną – tłumaczy.

Coraz częściej pacjentki zgłaszają się także z łysieniem androgenowym. Wbrew powszechnej opinii za ten rodzaj łysienia nie odpowiada przede wszystkim stres. Ten częściej przyczynia się do łysienia telogenowego, czyli okresowego wypadania włosów, które zwykle trwa około trzech lub czterech miesięcy i często ustępuje samoistnie. Łysienie androgenowe jest natomiast silnie związane z gospodarką hormonalną.

Współczesna trychologia dysponuje dziś wieloma metodami, które pozwalają spowolnić postęp choroby.

FOT. FREEPIK

Leczenie łysienia plackowatego obejmuje metody podawania substancji czynnych wprost do skóry głowy

eprasa.pl 32e9423e92

PUPIL ROKU 2026

Dzięki nim pupile są zdrowe, zadbane i szczęśliwe!

(ka)

Każdy opiekun słodkiego czworonoga, przyjaznego gada, małego płaza czy kolorowego ptaka wie, że troska o pupila nie kończy się na codziennym karmieniu, spacerze czy sprzątaniu klatki. Czasem potrzebna jest pomoc specjalisty - gdy zwierzak choruje, gdy sierść zakrywa mu oczy albo zaczyna być niesforny. W takich sytuacjach z pomocą przychodzą ludzie, którzy na co dzień pracują ze zwierzętami - ludzie, który rozumieją ich potrzeby. Pies nagle zaczyna szczekać bez powodu. Kot drapie meble i nie daje się dotknąć. Papuga przestaje śpiewać, a długowłosy pupil nie pozwala rozczesać swojej sierści. W takich sytuacjach sama miłość do zwierzęcia czasem nie wystarcza. Potrzebny jest ktoś, kto potrafi zrozumieć problem i wie, jak pomóc.

Weterynarz dba o zdrowie, behawiorysta pomaga zrozumieć zachowanie, trener uczy zwierzę i jego opiekuna lepszej komunikacji, a groomer troszczy się o komfort i wygląd pupila. Choć każdy z tych zawodów wymaga innych umiejętności, łączy je jedno - praca z żywymi, czującymi stworzeniami, które nie potrafią powiedzieć, co im dolega. Weterynarz niejednokrotnie musi działać szybko, by uratować zdrowie, a nawet życie zwierzęcia. Behawiorysta pomaga wtedy, gdy za trudnym zachowaniem kryje się lęk, stres albo niezaspokojone potrzeby. Dobry trener nie tylko uczy psa komend, ale przede wszystkim pomaga opiekunowi lepiej się z nim porozumieć. Groomer z kolei wie, że pielęgnacja to coś więcej niż lśniąca sierść czy krótkie pazury. To także wygoda, bezpieczeństwo i spokój podczas każdego zabiegu.

W poprzednich publikacjach poznawaliśmy historie wyjątkowej więzi między zwierzętami a ich opiekunami. Tym razem chcemy spojrzeć na tę relację z drugiej strony. - Bo za chwilą, w której pies znów spokojnie wychodzi na spacer, kot przychodzi się łasić, papuga zaczyna śpiewać, a pupil bez lęku pozwala się pielęgnować, często stoi ktoś, kto wiedział, jak mu pomóc. Czasem wystarczy właściwa diagnoza. Innym razem potrzebna jest praca nad zachowaniem, cierpliwość podczas treningu albo odpowiednia pielęgnacja. Niezależnie od tego, z jakim problemem przychodzi opiekun, najważniejsze jest jedno - żeby jego zwierzę czuło się dobrze i bezpiecznie - mówi Katarzyna Adamczyk, która od strony redakcyjnej opiekuje się akcją Pupil Roku. Dlatego dziś chcemy przedstawić ludzi, którzy każdego dnia robią coś ważnego dla naszych zwierząt.

Poznajmy więc specjalistów, których wiedza i doświadczenie mają realny wpływ na zdrowie, zachowanie i komfort pupili. To opowieści o ludziach, którzy troską pomagają zwierzętom wracać do zdrowia, odzyskiwać spokój i znów cieszyć się tym, co najprostsze.

WETERYNARZ

Kamil Buczyński
Gabinet weterynaryjny Buczek & Przyjaciele, Poznań

- Weterynaria to dla mnie nie tylko zawód, ale codzienna walka o zdrowie i radość zwierząt oraz spokój ich opiekunów - mówi Kamil Buczyński, który od 15 lat pracuje jako lekarz weterynarii. Choć przez lata zmieniły się zarówno medycyna weterynaryjna, jak i jego podejście do zawodu, jedno pozostało niezmienne - przekonanie, że wybrał właściwą drogę. Weterynaria od początku była dla niego połączeniem fascynacji medycyną i potrzeby pomagania zwierzętom. Z czasem odkrył, że to także odpowiedzialność za relację z opiekunami, którzy powierzają mu swoich przyjaciół i członków rodziny. W pracy najbardziej ceni różnorodność i możliwość ciągłego rozwoju. - Ogromną satysfakcję daje mi znalezienie przyczyny problemu, postawienie właściwej diagnozy i obserwowanie, jak pacjent wraca do zdrowia - zaznacza. Największą nagrodą jest jednak ulga opiekunów i zaufanie, którym go obdarzają.

WETERYNARZ

Alina Wiśniewska
Gabinet Weterynaryjny Eu-Wet, Gołańcz

Alina Wiśniewska od pięciu lat pracuje ze zwierzętami jako lekarz weterynarii w Gabinecie Weterynaryjnym Eu-Wet w Gołańczy. Doświadczenie kliniczne zaczęła zdobywać już podczas stażu i praktyk na studiach, ale jej zainteresowanie weterynarią pojawiło się znacznie wcześniej. - Od najmłodszych lat przyglądałam się pracy Taty, który był technikiem weterynarii. Co prawda pracował głównie ze zwierzętami gospodarskimi, ale już jako dziecko wiedziałam, co chcę robić, gdy dorosnę - wspomina. Codzienność lekarza weterynarii przynosi jej wiele niespodzianek, a wraz z doświadczeniem coraz częściej spotyka się z wymagającymi przypadkami. To właśnie pomoc zwierzętom w bardzo ciężkim stanie daje jej największą satysfakcję. Choć wizyty szczeniąt, kociąt czy królików są pełne radości, najbardziej cieszą ją momenty, gdy pacjent po długiej i trudnej walce odzyskuje zdrowie. Widok merdającego ogona i poprawiającego się samopoczucia zwierzęcia cieszą najbardziej.

GROOMER

Anetta Kowal
Salon Psiej Elegancji LUNA, Roszków

- Praca groomera nauczyła mnie przede wszystkim cierpliwości, pokory i uważności. Każdy pies jest inny - ma swój charakter, emocje i własną historię. Zrozumiałam, że za niektórymi zachowaniami stoi lęk, wcześniejsze doświadczenia albo po prostu potrzeba większego poczucia bezpieczeństwa - mówi Anetta Kowal. Dzięki tej pracy nauczyła się słuchać nie tylko ludzi, ale także zwierząt. Psy pokazują swoje emocje mową ciała, a jej zadaniem jest je zauważyć i odpowiednio zareagować. - To sprawiło, że stałam się bardziej empatyczna również w codziennym życiu. Każde spotkanie z czworonożnym klientem przypomina mi, jak ważne są spokój, zaufanie i szacunek - mówi. Ogromną radość daje jej moment, gdy przestraszony pies z czasem zaczyna czuć się w salonie bezpiecznie, a właściciel odbiera go szczęśliwego i zadbanego. - Ta praca utwierdziła mnie w przekonaniu, że relacja między człowiekiem a zwierzęciem jest wyjątkowa - podkreśla.

Groomer Roku

1. **Anetta Kowal**, Salon Psiej Elegancji LUNA, Roszków
2. **Magdalena Kubacha**, ZORBA Psie SPA, Swarzędz
3. **Marika Jędrzejczak**, Pupilkowe Spa By Marika Jędrzejczak, Zakrzewo

Sklep Zoologiczny Roku

1. **Królestwo Zwierzaka - punkt zoologiczny**, Mosina, Krotowskiego 16A/48
2. **Sklep ZooLogiczny**, Pleszew, Lipowa 14
3. **Sznupka Sklep Zoologiczny**, Luboń, al. Jana Pawła II 8A/63

Weterynarz Roku

1. **Magdalena Maciaszek**, Konińskie Centrum Weterynaryjne, Konin
2. **Kamil Buczyński**, Gabinet weterynaryjny Buczek & Przyjaciele, Poznań
3. **Bartosz Pleskot**, Gabinet Weterynaryjny Wesoła Łapka, Jarocin

Behawiorysta/Trener Zwierząt Roku

1. **Olga Wysoczańska**, Mam psa na punkcie kotów, Poznań
2. **Patrycja Matyśkiewicz**, Zwierzopatka, Ostrów Wielkopolski
3. **Daria Kowańska**, Kosmate szczęście, Grabów-Wójtostwo

Czytaj więcej o akcji na gloswielkopolski.pl/pupil

eprasa.pl 32e9423e92

KRZYŻÓWKA NR 127

Poziomo:

1) kartka wrzucona do urny,
6) przywódca sekty chasydów,
11) istota, która przynosi zło, kusi człowieka,
12) zawiadomienie o wysłaniu paczki,
13) krzywa płaska, kształtem zbliżona do elipsy,
14) kolejny szczebel w karierze,
15) skład broni, zbrojownia,
17) pszenica o kłującym kłosie,
18) niezbędny do oddychania,
19) palestyńskie miasto nad Morzem Śródziemnym,
20) japoński producent samochodów osobowych,
23) ptak drapieżny z rodziny sokołowatych,
25) cesarz rzymski podejrzewany o podpalenie Rzymu,
26) podróż z przyczepą kempingową,
27) obszerne okrycie wierzchnie z peleryną,
28) leczniczy wyciąg wodny z ziół,
31) zarys przedmiotu, szkic,
34) wyrósł z brzydkiego kaczątka,
36) na czele spółdzielni,
37) odgłos pracy silnika,
38) rzymski bóg wojny,
39) „… braci”, amerykański serial wojenny,
40) drobny skorupiak arktyczny.

Pionowo:

2) miejsce odwiedzane przez rybaków,
3) … Orlich Gniazd, biegnie z Krakowa do Częstochowy,
4) laska – atrybut Dionizosa,
5) miejsce pracy boga Hefajstosa,
6) dodatkowa praca, ale mało ambitna,
7) małe, okrągłe cukierki,
8) nakrycie głowy budowlańca,
9) panowanie nad sobą, samokontrola,
10) pracuje na polu podczas żniw,
16) ptak inaczej nazywany rudzikiem,
21) gęsty, wiekowy las iglasty,
22) wełna królików lub kóz,
23) naczynie na herbatę,
24) tytuł niższy od hrabiego,
29) trele-morele, banialuki,
30) centralny punkt tarczy strzeleckiej,
32) Barack, 44. prezydent Stanów Zjednoczonych,
33) woreczek na miedziaki, kabza,
34) mebel dla rezerwowych,
35) popularna zabawa dziecięca.

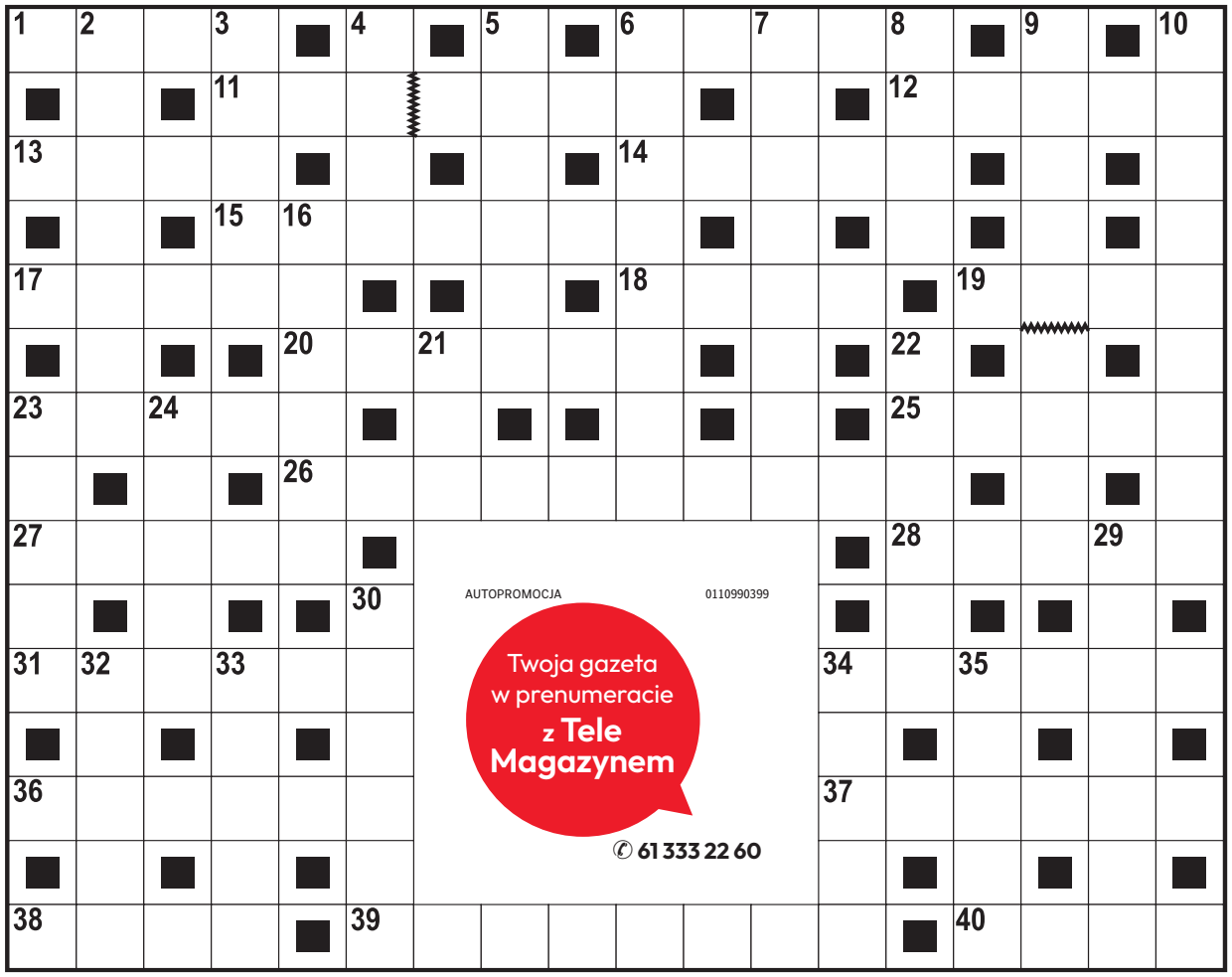

AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 126

Z	■	F	■	G	R	A	B	■	■	D	A	C	H	■	G	■	D
A	R	I	E	L	■	P	A	R	T	E	R	■	R	Z	U	T	Y
K	■	O	■	I	M	A	K	■	■	T	E	Z	A	■	R	■	D
W	E	L	O	N	■	S	Ł	U	P	E	K	■	B	R	A	V	O
A	■	K	■	K	O	Z	A	■	■	K	A	M	I	■	M	■	N
S	Z	A	M	A	N	■	Ż	A	R	T	■	Ł	A	S	I	C	A
■	W	■	I	■	U	■	A	■	■	O	■	O	■	A	■	Y	■
S	A	K	S	O	F	O	N	B	A	R	Y	T	O	N	O	W	Y
■	D	■	J	■	R							E	■	Y	■	I	■
Z	A	P	A	S	Y							K	R	O	P	L	A
A	■	E	■	Z	■							■	Y	■	L	■	R
K	U	R	H	A	N							S	C	H	O	D	Y
U	■	K	■	F	■							■	E	■	T	■	M
S	K	O	K	I	■							■	R	Y	K	S	A
Y	■	Z	■	R	A	C	H	M	I	S	T	R	Z	■	A	■	N

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

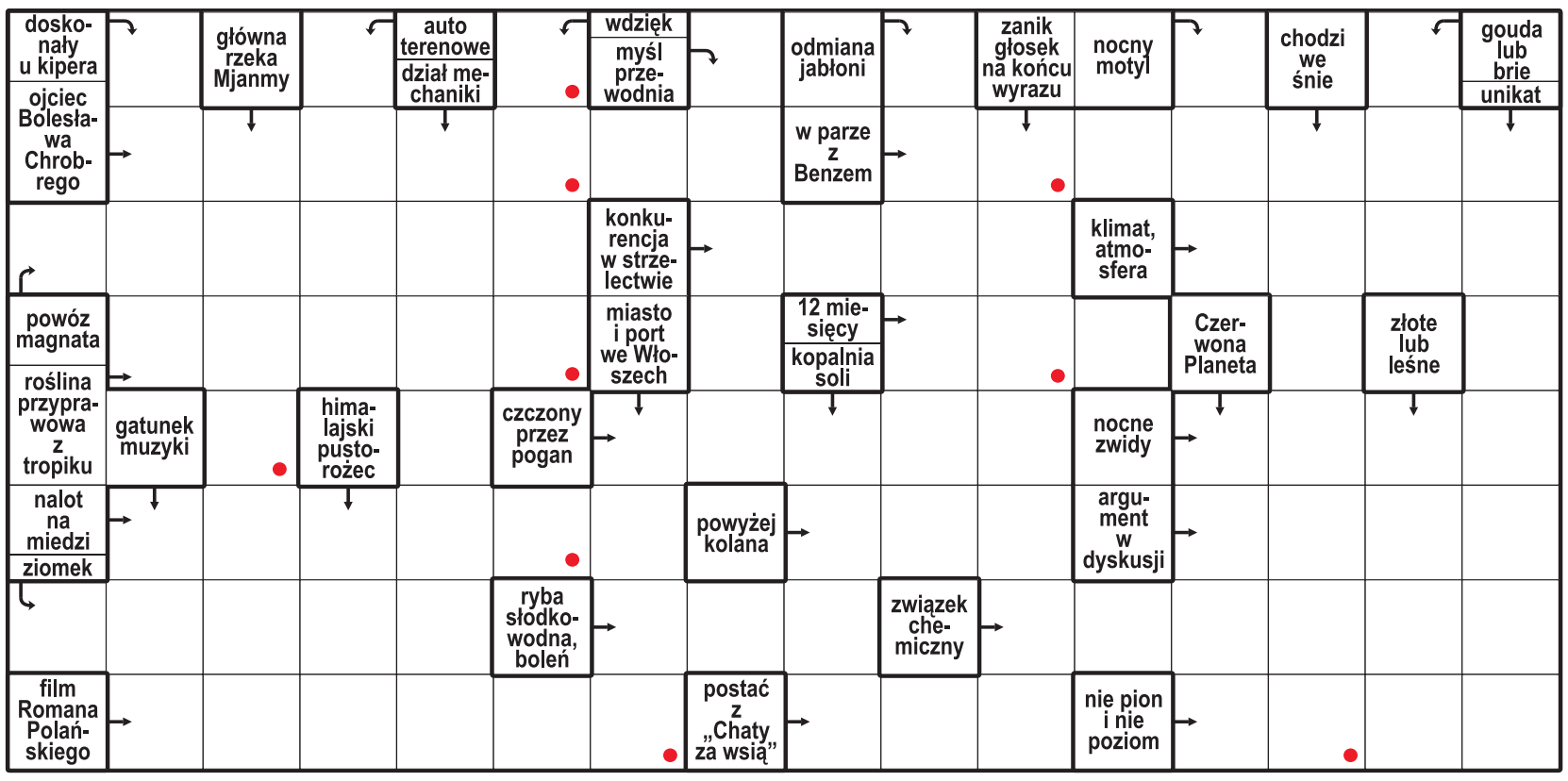

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: CZAROWNIK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz bez pośpiechu. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna rozmowa pomoże Ci rozwiązać ważną sprawę. Horoskop na dziś radzi znaleźć czas na odpoczynek.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawe spotkanie. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że otworzysz nowe drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop dzienny to wskazówka, by nie ignorować przeczuć.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś mówi, że to dobry dzień, by pokazać swój talent.

Rak (22.06 - 22.07)
Cierpliwość pomoże Ci nadrobić zaległości. Horoskop dzienny na środę radzi wieczorem odłożyć obowiązki.

Lew (23.07 - 22.08)
Dzień sprzyja spotkaniom. Horoskop dzienny wróży, że szczerość pomoże Ci odzyskać harmonię w relacjach.

Panna (23.08 - 22.09)
Zaufaj przeczuciom, szczególnie przy decyzjach. Horoskop na dziś mówi, że czeka Cię niespodzianka.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa propozycja może zmienić Twoje plany. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się ryzyka.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny sugeruje nie przejmować się drobnymi przeszkodami.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł może przynieść Ci korzyści. Horoskop na dziś radzi zaufać własnemu zdaniu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Potrzebujesz spokoju i przestrzeni. Horoskop dzienny na środę mówi, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

eprasa.pl 32e9423e92

REKLAMA 0011567053

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa /tekst jednolity z 22 czerwca 2015 r., Dz.U. poz. 1014 z późn. zm./, rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 kwietnia 2012 r. „w sprawie szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i ich części składowych, warunków obniżenia ceny sprzedaży nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz stawek szacunkowych gruntów" /Dz.U. poz. 540/ oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 stycznia 2009 r. „w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa /tekst jednolity Dz.U. 2013 r., poz. 1142/ informuje, że ogłasza przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub dzierżawy.

Zgodnie z Ustawą z dnia 10.02.2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (Dz.U. z dnia 23.03.2017 r.):

- art. 45 ust. 1 z dniem 31 sierpnia 2017 r. znosi się Agencję Nieruchomości Rolnych
- art. 45 ust. 2 z dniem 1 września 2017 r. tworzy się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
- art. 46 ust. 1 Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa z dniem 1 września 2017 r. z mocy prawa wstępuje w ogół praw i obowiązków znoszonej Agencji Nieruchomości Rolnych (...)

REKLAMA 0011567054

ZSI.POZ.WKUR.4240. 5670.1.5670.2026.EN

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości nierolnej położonej w obrębie Pisarzowice, gminie Kobyla Góra, powiat ostrzeszowski, woj. wielkopolskie, w dniu 10 września 2026 roku o godz. 10:00.

Działając na podstawie przepisów *ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 826 z późn. zm., zwana dalej „u.o.g.n.r.S.P")* oraz przepisów wykonawczych wydanych na jej podstawie, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, położonej na terenie gminy Kobyla Góra, powiat ostrzeszowski, woj. wielkopolskie, zgodnie z wykazem podanym do publicznej wiadomości w dniu 13 maja 2026 r.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w powiecie ostrzeszowskim, gminie Kobyla Góra, obrębie Pisarzowice, oznaczona jako działka gruntu nr ewid. 167/2 o pow. 4,9100ha (w tym: RV 1,5500ha, RVI 3,2400 ha, N 0,1200 ha), zapisana w Księdze Wieczystej nr KZ1O/00056210/4 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie.

Przeznaczenie:

Zgodnie z informacją UG Kobyla Góra działka nr 167/2 położona jest na obszarze, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zatwierdzony uchwałą nr XX/154/20 Rady Gminy Kobyla Góra z dnia 30 marca 2020 r., zgodnie z którym powyższa działka przeznaczona jest pod teren obiektów produkcyjnych, składów, magazynów i zabudowy usługowej, oznaczony w planie symbolem G1P.

Przedmiotowa nieruchomość znajduje się w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Wzgórza Ostrzeszowskie i Kotlina Odolanowska oraz strefy OW obserwacji archeologicznej.

Inne istotne informacje:

Działka posiada dostęp do drogi publicznej – wojewódzkiej nr 449. Wzdłuż południowej granicy działki biegnie też droga gruntowa.

Na ww. działce nie występują zewidencjonowane stanowiska archeologiczne ani inne obiekty zabytkowe.

Działka o dość zwartym, stosunkowo regularnym kształcie, zbliżonym do prostokąta z wyciętym południowo-wschodnim narożnikiem. Teren jest płaski i niezagospodarowany. Duża część działki jest porośnięta drzewostanem o charakterze samosiewnym (drzewostan mieszany, ale ze zdecydowaną przewagą sosny w zróżnicowanym wieku – średnio ok. 25 lat).

Nieruchomość sprzedawana będzie na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 1.807.000,00 zł brutto
Wadium: 361.000,00 zł
Minimalne postąpienie: 20.000,00 zł

Cena zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży oraz podatek VAT 23%. Cena podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości za cenę i na warunkach ustalonych w drodze przetargu na rzecz wyłonionego w drodze przetargu kandydata na nabywcę będzie mogła nastąpić o ile Dyrektor Generalny KOWR udzieli szczególnego pełnomocnictwa na sprzedaż tej nieruchomości.

TERMIN I MIEJSCE PRZEPROWADZENIA PRZETARGU

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 2026 roku o godz. 10:00 w siedzibie KOWR OT Poznań, Sekcja Zamiejscowa w Przygodzicach, Pardalin 33, 63-421 Przygodzice.

Szczegółowe informacje podane zostały w pełnej treści ogłoszenia. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu zobowiązany jest zapoznać się z pełną treścią ogłoszenia.

WARUNKI UCZESTNICTWA W PRZETARGU

1. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które:

1) do dnia **3 września 2026 r.** do godz. 14:00 (liczy się data wpływu) dostarczą do siedziby Sekcji Zamiejscowej KOWR w Przygodzicach:

a) oświadczenie, o którym mowa w pkt 3 w części – „Warunki uczestnictwa w przetargu", którego wzór stanowi załącznik nr 1 do pełnej treści ogłoszenia zamieszczonego na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR https://www.gov.pl/web/kowr;

b) stosowne pełnomocnictwa, w przypadku uczestnictwa w przetargu pełnomocnika uczestnika przetargu;

c) **Osoby prawne** zamierzające wziąć udział w przetargu powinny **wraz z dokumentami wymienionymi w pkt a) - c) dostarczyć do KOWR** aktualny wypis z właściwego rejestru, (wypis nie starszy niż 3 miesiące) w celu umożliwienia komisji przetargowej ustalenia organu osoby prawnej działającego w jej imieniu, ewentualnego pełnomocnika do działania w imieniu osoby prawnej, oraz inne dokumenty statutowe umożliwiające ustalenie struktury kapitałowej firmy, a także stosowny dokument (np. uchwałę Walnego Zgromadzenia) upoważniający Zarząd do zaciągania zobowiązania wobec KOWR (nabycia nieruchomości) wraz z umocowaniem osób, które będą reprezentantami na przetargu;

d) **Jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej** zamierzające wziąć udział w przetargu powinny **wraz z dokumentami wymienionymi w pkt a) - c) dostarczyć do KOWR** odpowiednie właściwe dla danej jednostki dokumenty rejestrowe, dokumenty pełnomocników lub właścicieli ją tworzących oraz stosowny dokument upoważniający do zaciągania zobowiązania wobec KOWR (nabycia nieruchomości);

Dokumenty te należy złożyć w zamkniętej kopercie z napisem ***„Dokumenty na przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, przetarg nr* ZSI.POZ.WKUR.4240*……, działka numer …….. o powierzchni …….. ha, obręb …….. gm. ……".* Dopuszcza się złożenie dokumentów w formie elektronicznej z podpisem kwalifikowanym.**

2) dokonają wpłaty wadium w podanej wyżej wysokości na konto Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu w **BGK nr 63 1130 1088 0001 3116 7390 0001** najpóźniej w dniu **3 września 2026 r.** (liczy się data wpływu środków na konto KOWR). Brak wpłaty wadium w terminie będzie prowadził do uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. W tytule przelewu należy podać: **„wadium w przetargu na sprzedaż – *działka/i numer …… obręb …….. gm. ……".*** W przypadku gdy wpłata wadium dokonywana jest z konta nie należącego do uczestnika przetargu, w pozycji przelewu „tytułem" należy podać „Imię i nazwisko oraz adres uczestnika przetargu - wadium w przetargu na sprzedaż – *działka/i numer …… obręb …….. gm. ……".*

3) stawią się na publiczny przetarg ustny (licytację) osobiście w terminie i miejscu wskazanym przez organizatora,

4) spełnią pozostałe warunki podane w pełnej wersji ogłoszenia zamieszczonego na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR https://www.gov.pl/web/kowr;

Osoby fizyczne i inne podmioty wraz z dokumentami wymienionymi powyżej w pkt 1 ust. 1) i w wyznaczonym wyżej terminie winny złożyć również oświadczenia dotyczące sankcji unijnych uzupełnionych przez sankcje krajowe (o których mowa w pkt 1) a) części pozostałe warunki przetargu) stanowiące załączniki numer 3 i 4 do pełnej treści ogłoszenia.

Ogłoszenie w pełnej treści będzie wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibach: KOWR OT w Poznaniu, Sekcji Zamiejscowej KOWR w Przygodzicach, właściwego miejscowo urzędu gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, właściwej miejscowo izbie rolniczej oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR www.gov.pl/web/kowr.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków sprzedaży (w tym postanowień projektu umowy sprzedaży, które nie podlegają ustaleniu w trybie przetargu), można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 14.00, w siedzibie KOWR OT Poznań, Sekcja Zamiejscowa w Przygodzicach, Pardalin 33, 63-421 Przygodzice, tel. 62 7379618.

www.kowr.gov.pl

eprasa.pl 32e9423e92

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

Polecamy →

nasza **HISTORIA**

Nasza historia nigdy się nie powtarza

naszahistoria.pl

REKLAMA 0011568723

BURMISTRZ MIASTA CHODZIEŻY

podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu, na okres 6 tygodni, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chodzieży przy ul. Ignacego Jana Paderewskiego 2, wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej w Chodzieży, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego:

- położonej w Chodzieży w rejonie ul. Topolowej, działka nr 4498/13 o pow. 0,0792 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW nr PO1H/00018842/9,
- położonej w Chodzieży przy ul. Tadeusza Kościuszki 16, działka nr 1736 o pow. 0,0390 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW nr PO1H/00018842/9

oraz na okres 21 dni wykazu części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej w Chodzieży, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:

- położonej w Chodzieży przy ul. Wojska Polskiego, część działki nr 4188 o pow. 0,0466 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW nr PO1H/00026961/8.

Wykazy ponadto zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Chodzieży – Biuletyn Informacji Publicznej – bip.chodziez.pl, a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Chodzieży: https://samorzad.gov.pl/web/miasto-chodziez.

Informację w powyższych sprawach można uzyskać w Wydziale Architektury i Gospodarki Terenami pod nr telefonu (67) 282 71 71 wew. 416 i 418.

REKLAMA 0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	999, 112

WAŻNE TELEFONY

Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wodno-Kananalizacyjne	994
Pogotowie Ciepłownicze	993

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta
tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,
tel. 19 445

Informacja PKP
tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań
tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,
tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska
800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,
tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,
tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,
tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej
tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia"
(czynny 24 godziny) **tel. 61 814 17 17**

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań
tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny) **tel. 61 843 01 01**

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22) **tel. 61 853 16 16**

MONAR Poznań
tel. 61 868 72 27
(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań
800 190 590
(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa
801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,
tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,
tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid
tel. 222 500 115

0011569892

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 15.08.2026 roku w wieku 91 lat odeszła
kochana Siostra, Mama, Babcia i Prababcia

ś†p

Urszula Prusiewicz-Witaszek

Msza święta pogrzebowa odprawiona zostanie
w czwartek, 20.08.2026 roku o godzinie 9:30
w kościele pw. Św. Karola Boromeusza, os. Pod Lipami.
Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 11:30
na cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążona
Rodzina

0011569882

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 15 sierpnia 2026 roku, w wieku 91 lat, odeszła od nas

ś†p

dr hab.

Urszula Prusiewicz-Witaszek

prof. nadzw.

długoletni nauczyciel akademicki
Wydziału Medycyny Weterynaryjnej
i Nauk o Zwierzętach
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,
Prodziekan ds. nauki,
Kierownik Katedry Fizjologii i Biochemii Zwierząt

W osobie Pani Profesor Uniwersytet stracił
zasłużonego członka naszej wspólnoty,
cenionego naukowca, specjalistę w zakresie fizjologii,
biochemii i endokrynologii zwierząt,
promotora licznych rozpraw doktorskich
i prac magisterskich,
wychowawcę wielu pokoleń młodzieży akademickiej
i kadry naukowej,
odznaczoną
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w czwartek, 20 sierpnia 2026 r.:
msza św. o godz. 9:30 w Kościele św. Karola Boromeusza
w Poznaniu (Os. Pod Lipami 100),
pogrzeb o godz. 11:30 na Cmentarzu Górczyńskim
w Poznaniu.

Rodzinie i Bliskim Pani Profesor
wyrazy głębokiego współczucia
składają

Rektor i Senat,
Dziekan Wydziału Medycyny Weterynaryjnej
i Nauk o Zwierzętach,
Pracownicy i Studenci
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

AUTOPROMOCJA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i gloswielkopolski.pl/nekrologi

eprasa.pl 32e9423e92

SPORT

• **Reprezentacja koszykarek do lat 16** w 1/8 finału ME przegrała wczoraj z Niemcami 46:64 i nie zagra o medale turnieju w Pitesti

PIŁKA NOŻNA

3 tygodnie pauzy Ishaka. Nadzieja w Agnero

Na tę wiadomość od soboty czekali wszyscy kibice Lecha Poznań. Chodzi oczywiście o uraz kapitana mistrzów Polski Mikaela Ishaka. Niestety najlepszego strzelca drużyny czeka pauza i nie zobaczymy go w starciu z FC Thun

Maciej Lehmann

Kapitan Kolejorza Mikael Ishak urazu doznał w trakcie piątkowego meczu eliminacji Ligi Europy na Wyspach Owczych przeciwko Klaksvík (5:0). Klub właśnie opublikował raport medyczny. Wynika z niego, że Szwed będzie pauzował 3 tygodnie.

Przed meczem z FC Thun sytuacja kadrowa Lecha Poznań mocno się skomplikowała. A przecież jest to starcie o prawie 4 mln euro, bo taka jest różnica między premią za awans do Ligi Europy, a Ligą Konferencji. W tym bardzo ważnym momencie nie dziwimy się, że trener Niels Frederiksen jest mocno poirytowany. W podróży do Poznania jest jedyny zdrowy obecnie nominalny napastnik Yannick Agnero. Z powodu załatwiania spraw wizowych ponad tydzień nie trenował z drużyną. Duńczyk będzie więc musiał zastosować opcję awaryjną i na pozycji nr 9 wystawić Allahyara Sayyadmanesha.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Dawid Kownacki zaliczył już udany powrót do Lecha Poznań. W 2022 roku pomógł wywalczyć mistrzostwo Polski

A co jeśli problemy z kontuzjami napastników będą się powtarzać lub Agnero będzie miał wahania formy? Wiadomo już, że bez względu na to w jakich rozgrywkach pucharowych będzie grał Kolejorz, jego terminarz do grudnia będzie bardzo napięty i nawet dwóch zdrowych napastników, może nie wystarczyć, by „dowieźć" odpowiedni dorobek bramkowy.

Otwarte pozostaje więc pytanie, czy mistrzowie Polski powinni zatrudnić jeszcze jednego snajpera? I tu znów pojawia się temat Dawida Kownackiego.

Wychowanka Lecha Poznań ze swojej listy płac chce skreślić Werder Brema. „Kownaś" wrócił tam po wypożyczeniu do Herthy Berlin (strzelił tam 6 gili i dodał 2 asysty w 24 meczach), ale trener nie widzi go w składzie na ten sezon Bundesligi.

Niemieckie media cytują słowa dyrektora Clemenza Fritza, który powiedział, że Werder jest otwarty na rozmowy w sprawie jego odejścia.

Czy Lech Poznań powinien skorzystać z okazji? - zapytaliśmy poznańskich dziennikarzy.

–Transfer Kownackiego na pewno nie zaszkodziłby Lechowi - mówi nam Józef Djaczenko z portalu kibicpoznanski.pl.– Dawid zna klub, oczekiwania, atmosferę, jest dosyć uniwersalnym napastnikiem, może nie tylko występować na pozycji nr 9. Nic go w Poznaniu nie zaskoczy, ma Lecha w sercu i wcześniej przyczynił się do zdobycia mistrzostwa w 2022 roku. Moim zdaniem już dawno taki klub jak Kolejorz powinien mieć napastnika, który w skali 1:1 potrafiłby zastąpić Ishaka. Agnero zrobił postępy, znamy jednak jego zalety i wady. Lech powinien być bardziej zabezpieczony na tej pozycji – dodaje doświadczony dziennikarz.

Krzysztof Ratajczak z Radia Poznań liczy natomiast, że Lech może nas jeszcze w tym okienku mile zaskoczyć. – Myślę, że pod koniec okna transferowego mogą pojawić się bardzo ciekawe opcje i ludzie odpowiedzialni za wzmocnienia na to czekają, mając listę napastników, którzy są potencjalnie do wyciągnięcia za dobre pieniądze. Być może na tej liście jest też Kownacki. Sam jestem ciekawy, co się jeszcze wydarzy. W odwodzie są też młodzi napastnicy z akademii i o nich też nie można zapominać – mówi znany komentator.

Na temat powrotu Kownackiego wypowiadał się też Dawid Dobrasz (meczyki.pl) – Ja bym go brał. Na pewno jest to zawodnik, który ma odpowiednią jakość na Lecha, ale czuję, że nie ma chęci sięgnięcia po Kownackiego z samego Lecha. Bardzo go chciał Maciej Skorża, ale teraz nie ma w klubie takiego zwolennika jego powrotu – powiedział nasz były kolega redakcyjny.

Warto dodać, że o powrocie „Kownasia" do ekstraklasy mówi się już od kilku tygodni. Pojawiło się zainteresowanie z Widzewa i Korony. Problemem mogła być jednak pensja napastnika. ©℗

KAJAKARSTWO

Szymańska na podium AMŚ

Radosław Patroniak

Dwa srebrne medale w sprincie kajakowym na Akademickich Mistrzostwach Świata to dorobek reprezentantów Polski po pierwszym dniu rywalizacji w węgierskim Szeged. Srebro wywalczyła m.in. Patrycja Szymańska z poznańskiej AWF.

W rywalizacji C-1 200 metrów reprezentantka Polski wygrała kwalifikacje, a w finale A sięgnęła po drugie miejsce.

– Czuję się bardzo dobrze. To mój pierwszy medal na arenie międzynarodowej, więc tym bardziej bardzo się cieszę. Warunki też mi sprzyjały, bo było trochę pod wiatr, co mi pasowało. Ten medal daje mi dodatkowego kopa do dalszych, ciężkich treningów. Fajnie byłoby za rok spróbować swoich sił również na jedynce i powalczyć o kolejny medal. Na pewno chciałbym też utrzymać pozycję medalową i dalej rozwijać się w tym kierunku – mówi Szymańska.

Bardzo blisko podium były również Szymańska i Luiza Fechner z Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu, które w C-2 200 metrów zakończyły rywalizację na czwartej pozycji. W finałach A wystąpili także Kuba Wojciechowski z Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy i Joanna Kurpan z Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy.

W C-1 200 metrów mężczyzn Piotr Kujawa z Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu zajął piąte miejsce w eliminacjach, a następnie czwarte w półfinale, kończąc tym samym udział w rywalizacji w tej konkurencji. ©℗

SPORT MOTOROWODNY

Medalowe szanse Wielkopolan w Rogoźnie

Radosław Patroniak

Dwie ultraszybkie motorowodne formuły, F125 oraz F250, i rywalizacja o medale mistrzostw Starego Kontynentu to główne sportowe atrakcje przedostatniego weekendu wakacji w Rogoźnie (22-23 sierpnia).

Do zawodów przygotowują się reprezentanci Polski - w Formule 125 Henryk Synoracki (PKM LOK Poznań) i Michał Kausa, a w Formule 250 Sebastian Kęciński (KSMiM Trzcianka).

To już trzecia impreza mistrzowska z kalendarza Międzynarodowej Unii Motorowodnej UIM, która w tym sezonie odbędzie się w Polsce. Pod koniec maja w Żninie rozegrano 2. rundę MŚ Hydro GP. Ten prestiżowy cykl zawitał ponownie do Polski miesiąc później do Chodzieży. Tym razem polscy motorowodniacy będą chcieli powiększyć tegoroczny dorobek medalowy podczas ME F125 i F250 w wielkopolskim Rogoźnie, mieście z wieloletnią motorowodną tradycją.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Sebastian Kęciński i Henryk Synoracki do Rogoźna wybierają się w dobrych humorach

W mistrzostwach Europy Formuły 125 wystartuje najbardziej utytułowany polski zawodnik w historii sportu motorowodnego (40 medali MŚ i ME), czyli Henryk Synoracki. Ostatni raz na podium mistrzostw Europy stawał on w 2024 r. w Tallinie. W tym sezonie nasz wybitny zawodnik dosłownie otarł się o podium mistrzostw świata F125. Ostatecznie, zajął czwarte miejsce.

Jedynym Polakiem w stawce kierowców walczących o medale ME Formuły 250 jest Sebastian Kęciński. Doświadczony motorowodniak z Trzcianki również nie marnował czasu przed zawodami. Tuż przed weekendem poprzedzającym ME, testował sprzęt na Jeziorze Sarcze, czyli swoim domowym akwenie. W tych próbach uczestniczyli również Henryk Synoracki i klubowy kolega Kęcińskiego, który wystartuje w MP klasy OSY400, Michał Poźniak. ©℗

eprasa.pl 32e9423e92